

Kurjer Łódzki

Cena pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.
Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu.
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

RADJO!

SŁUCHAWKA decyduje o odbiorze!

CIEŻKA, NIEWYGODNA SŁUCHAWKA POWODUJE ZMĘCZENIE, NADWYRĘŻA SŁUCH.
JEDYNĄ NIEZASTĄPIONĄ, NAJLEPSZĄ I NAJCZULSZĄ JEST SŁUCHAWKA

„POINT-BLEU“

(„NIEBIESKI PUNKT“)

o wadze zaledwie 180 gr.

Do nabycia wszędzie:

Wielkie święto polskiej krwi i chwały.

Rocznicę wyzwolenia obchodzono uroczystie w całym Kraju.

Olbrzymia rewja na Placu Saskim w stolicy.

Telegr. własny „Kur. Łódzkiego“.

Warszawa, 11 listopada.
Czystość dzisiejsza ku upamiętnieniu
smolecia wypędzenia okupantów
czkich rozpoczęła się mszą św., ce-
wana w Katedrze św. Jana przez J.
Kardynała Kakowskiego, a w kapli-
ce Józefa, oczekując przybycia p. pre-
zydenta Piłsudskiego który w nieobecności
Prezydenta Rzeczypospolitej, ma
mówić parady.

W Warszawie rozpoczęła się defilada, prowadzona
gen. Konarzewskiego, w asystencji
gen. Kozłowskiego i jego sztabu. Defi-
lują: oficerska szkoła saperów,
regimenty 21, 36 i 30 pułków piechoty, z
maszynami maszynowymi, pułku łączno-
ści, pułku artylerji polowej, 1 pułku sa-
pożniczego, 28 pułku artylerji polowej, 1 puł-
ku artylerji ciężkiej, pułku artylerji naj-
cięższej, pułku kawalerji: 1
regimentu, 1 strzelców konnych, 11 i 7
regimentów z 1 dywizjonem artylerji konnej,
regimenty szwadronem pionierów, za-
ciągające szwadron samochodów pan-
cernych.

W czasie defilady przygrywały sprawa-
jące orkiestry przeciągających oddzia-
ła wojska doskonała. Piecho-
ta krokiem sprężystym, lekkim, sta-
jącym szczególną cechą tego rodza-
ju w naszym wojsku. Część kawa-
lerji przechodziła stępem, reszta i artylerja
— krótkim kłusem ćwiczebnym we

wzorowym równaniu. Defilada kończy
się o godz. 1 po poł., poczem piechota od-
maszerowała do koszar, kawalerja zaś
masuje się na placu.

W ciągu dnia odbyło się w stolicy
szereg uroczystych akademii i rautów.

W KRAKOWIE.

Agencja Wschódnia.

Kraków, 11 listopada.

Z powodu deszczu uroczystości świę-
ta dzisiejszego nie wypadły zbyt okazale,
gdyż szereg szczegółów obchodu święta
pominięto.

O godz. 10 rano odbyło się w katedrze
wawelskiej uroczyste nabożeństwo, w
którym wzięły udział cechy ze sztanda-
rami, młodzież szkolna, przedstawiciele
władz miejskich i państwowych, oraz ge-

neralicja. Po nabożeństwie na dziedziń-
cu zamkowym odbyła się defilada kom-
panii honorowej.

O godz. 19.30 w Teatrze Miejskim da-
no galowe przedstawienie, poprzedzone
odegraniem hymnu narodowego i okolicz-
nościowym przemówieniem profesora u-
niwersytetu, p. Kutrzeby.

WE LWOWIE.

Lwów, 11 listopada.

Lwów obchodził rocznicę uzyskania
Niepodległości w sposób niezwykle uro-
czysty.

O godz. 9 rano odbyły się we wszy-
stkich trzech katedrach: rzymsko-katoli-
ckiej unickiej i ormiańskiej uroczyste na-
bożeństwa. Nabożeństwa odprawiono

również w cerkwi, w kościele ewangeli-
ckim i w synagodze.

Po nabożeństwie odbyła się defilada
wojska i policji przed witanym owacyjnie
generałem Sikorskim.

O godz. 12 w Ratuszu odbyła się uro-
czysta akademja, podczas której wygło-
sił dłuższe przemówienie profesor uni-
wersytetu Zakrzewski.

W teatrze dano przedstawienie „Hal-
ki“, poprzedzone przemówieniem dyrek-
tora Barwińskiego.

W CAŁYM KRAJU.

Warszawa, 11 listopada.

Ze wszystkich miejscowości kraju nad-
chodzą wiadomości o podniosłym a uro-
czystym przebiegu rocznicy rokonstruk-
cji państwa polskiego.

P. P. S. wypowiada walkę rządowi!

Wycofanie posła Moraczewskiego z gabinetu.

Bojowe stanowisko C. K. Wyk.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego“.

Warszawa, 11 listopada.

Dowiedujemy się, że C. K. W. P. P. S.
uchwalił wycofać p. Moraczewskiego z
obecnego rządu. Wybrana delegacja uda
się do ministra Moraczewskiego, ażeby
mu tę decyzję zakomunikować.

UCHWAŁY P. P. S.

Warszawa, 11 listopada.

Wczoraj wieczorem odbyła się wspólna
konferencja P. P. S. i delegacji Związ-
ków zawodowych, pozostających pod
wpływem P. P. S. Po posiedzeniu tem
P. P. S. ogłosiło komunikat treści nastę-
pującej:

„Dnia 11 b. m. odbyło się posiedzenie
Centralnego Komitetu Wykonawczego
P. P. S. z prezydium Z. P. P. S. oraz Ko-
misja Związków Zawodowych przy udzia-
le przedstawicieli centralnych organiza-
cji górników, kolejarzy, metalowców i ro-
botników rolnych. Konferencja ustaliła
wspólną organizacyjną polityczno-za-

wodową w walce o interesy klasy robot-
niczej przeciwstawiającą się próbom rzą-
dowym rozdzielania organizacji zawodo-
wej od politycznej oraz skonkretyzowa-
ła wzór postulatów pod adresem rządu.

Konferencja stwierdziła, że stanowisko
rządu pod względem społeczno-gospodar-
czym jest posunięciem się na platformę
kapitalistyczno-bankową i obszarncizną,

oraz wezwała klasę robotniczą do walki z
rządem.

Konferencja przyjęła do zatwierdzają-
cej wiadomości uchwałę C. K. W. co do
opozycji stronnictwa P. P. S. wobec rzą-
du.

Wkrótce odbędą się w tych sprawach
ponowne konferencje.

W ojezyźnie potwornego eksperymentu i wykoszlawionej idei

SADY SOWIECKIE KARYKATURĄ SPRAWIEDLIWOŚCI.

Agencja telegraficzna „Express“.

Moskwa, 11 listopada.

Prezes sądu najwyższego Krylenko,
przedstawił na sesji W.C.K.W. projekt
nowej organizacji sowieckiego sądownic-
twa. Zasada tego projektu jest pogląd, iż
sądownictwo sowieckie jest organem dyk-
tatury robotniczej. Rząd sowiecki odrzu-
cił teorię burżuazyjną o niezależności są-
du i wręcz przeciwnie buduje sądownic-

two jako organ władzy państwa, która ma
możność kierować czynnościami sądu.
Według projektu Krylenki, prokurator so-
wiecki ma prawo zawieszania wyroków
sądowych, które zapadły w granicach fe-
deracji sowieckiej. To ostatnie postanowie-
nie wywołało liczne zastrzeżenia autono-
micznych republik sowieckich, które dopa-
frują się w tym przepisie ograniczenia
praw.

Międzynarodówka Komunistyczna przed rozbiciem.

Popłoch wśród najmitów Moskwy.

Chcą przenieść przez zemstę centralę do Berlina lub Paryża.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 11 listopada.

Znany publicysta p. Korab Kucharski podaje w prasie „czerwonej” sensacyjne rewelacje o zamieszaniu wśród komunistów europejskich na wieść o planie wstrzymania dalszych lukratywnych subsydjów sowieckich dla komunistycznej roboty w państwach europejskich.

Obcięcie kredytów bolszewickich na zewnętrzną propagandę wywołało formalny popłoch w łonie francuskiej partii komunistycznej, która pod względem pieniędzy i wszelkich dyrektyw oraz instrukcji jest ściśle uzależniona od Moskwy.

Na pośpiesznie zwołanym posiedzeniu komisji rządzącej francuskiej kompartii towarzyszy Dorid zdał relację z sytuacji.

— Rosja — rzekł on — przechodzi obecnie ostry kryzys, dotyczący wogóle idei międzynarodowości ruchu komunistycznego.

„Pierwszy wynik tego przewrotu jest ten, że nie otrzymaliśmy z Moskwy zapowiadanych sum, potrzebnych na ufundowanie nowych szkół czerwonych na przedmieściach Paryża”.

Wywiązała się ostra dyskusja. Marty oświadczył:

— Jeżeli nie możemy liczyć na pomoc materialną, a nawet moralną z Moskwy, to nie widzę powodu, dla którego

centrala trzeciej międzynarodówki ma pozostać w Rosji.

„Jeżeli Rosja przechodzi obecnie na „komunizm nacjonalny”, to, zdaniem moim, nieuniknione jest przesunięcie władz międzynarodowych do Berlina, albo do Paryża, gdyż w Berlinie nie ma dziś dla ru-

chu robotniczego dostatecznych swobód”.

Oczywiście, wśród francuskich komunistów część znaczna jest dalej wierna Moskwie, co wywołuje w łonie partii ostre bardzo rozdziewki.

Jest prawdopodobne, że partja się znów rozbije i że tak zwani „antymoska-

Próby wskrzeszenia „wielkiej Koalicji” w Niemczech.

Rząd zabezpiecza się od przykrych niespodzianek.

Socjaliści udzielą gabinetowi cichego poparcia

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 11 listopada.

Rokowania przeprowadzone w ciągu dzisiejszego przedpołudnia przez przewodniczącego społeczno-politycznej komisji posła centrowego Essera z przedstawicielami socjalnej demokracji, uwielić nie zostały o tyle pomyślnymi skutkami, że socjaliści zgodzili się udzielić obecnemu gabinetowi cichego poparcia za pewne konkretne ustępstwa ze strony rządu w przedmiocie nadzwyczajnej opieki nad bezrobotnymi.

W ciągu dzisiejszego popołudnia poseł Esser zda sprawę z dotychczasowych rokowań przewodniczącemu koalicji, wieczorem zaś parlamentarna frakcja socja-

listyczna po zetknięciu się osobistym z kanclerzem Marxem, ma zająć stanowisko wobec ustalonego przez jej delegatów projektu kompromisowego.

W razie aprobaty tego projektu przez frakcję socjalistyczną, powstanie coś w rodzaju wielkiej koalicji, składającej się ze związku rządowych stronnictw środka przy cichym poparciu socjalistów od wypadku do wypadku.

Prasa prawicowa ironizuje nad tą kombinacją, nazywając ją tajemnym zabezpieczeniem się rządu od przykrych niespodzianek.

Na ugodowe skłonności wpłynąć miała ta okoliczność, że taktyka niemieckonarodowych zmierzała w pierwszej linii

le”, w porozumieniu z malkontentami lińskimi stworzą nową, czwartą międzynarodówkę.

We francuskim ministerstwie spraw zagranicznych śledzą bacznie za tą ewolucją. Liczyć się też należy z faktem, o ile Rosja szczerze i zupełnie wyrzeknie się propagandy zagranicznej, to międzynarodowa jej pozycja się wzmocni.

O ile rzeczywiście Rosja rzuci do szuflady sztandar czerwony, to wytworzy w Europie zgoła nową konstelację dyplomatyczną.

Zamówione przez Moskwę

MANIFESTACJE KOMUNISTYCZNE NIE UDAŁY SIĘ W POLSCE.

Jel. wł. „Kur. Łódzkiego”.

Warszawa, 11 listopada.

W związku z otrzymaniem z Moskwy instrukcjami organizację komunistyczną w Polsce, w szczególności t. zw. młodzież komunistyczną („komsomolcy”) — przygotowywały się w dniu 7 b. m., jako w ósmą rocznicę rewolucji do wywołania demonstracji, agitacji, rozrzucania biuły itp.

Przygotowania te nie dały żadnych wyników.

Wczoraj nadeszły do Warszawy ze wszystkich krańców Rzeczypospolitej meldunki, z których wynika, że nigdzie spokój nie został zakłócony, gdyż ludność nie dała posłuchu podszeptom agitacji mskiewskiej.

Poza aresztowaniami poszczególnych emisariuszy komunistycznych, „świeto” rewolucji bolszewickiej przeszło bez echa.

Włochy regulują ład wewnętrzny.

WPROWADZENIE W ŻYCIĘ NOWEJ USTAWY O BEZPIECZEŃSTWIE PUBLICZNYM.

Polska Agencja Telegraficzna.

Rzym, 11 listopada.

Stefani. Nałychmiastowe zastosowanie nowej ustawy w sprawie bezpieczeństwa publicznego, skierowane przeciwko organizacjom antyfascystowskim, odbyło się bez najmniejszego incydentu. Wszystkie partie i organizacje polityczne antyfascystowskie, jak również o charakterze podejrzanym, zostały rozwiązane. Co do

organizacji ekonomicznych, których administracja budziła podejrzenie, to kierownicy tych organizacji zostali zastąpieni przez komisarzy z ramienia rządu.

Władze nie podjęły żadnych zarządzeń w szeregu miejscowości prowincjonalnych, w których od dłuższego już czasu nie było żadnego rodzaju organizacji, wrogo usposobionych względem ustroju faszystowskiego.

O zniesienie kontroli wojskowej nad Niemcami.

Agencja telegraficzna „Express”.

Paryż, 11 listopada.

Wypadkiem politycznym dnia jest dyskusja nad zniesieniem kontroli alianckiej w obecnych Niemczech i przekazaniem czynności międzysojuszniczej komisji kontrolnej w ręce Ligi Narodów. Briand odbył w tej sprawie trzy konferencje z ambasadorami angielskim, niemieckim i prezydentem komisji kontrolnej generałem

Welshem. Wyniki tych obrad dowodzą, iż żądania Niemiec nie odniosły skutku. Gen. Welsh wraca na stanowisko do Berlina — co jest dowodem utrzymania sojuszniczej kontroli w dotychczasowym zakresie. Prasa zbliżona do rządu francuskiego donosi, iż wcześniej niż przed upływem roku nie można liczyć się z przekazaniem kontroli w ręce Ligi Narodów.

Stan rokowań z górnikami w Anglii.

KOMITET WYKONAWCZY ROKUJE Z RZADEM.

Agencja telegraficzna „Express”.

Londyn, 11 listopada.

O północy z czwartku na piątek czekiowane jest zawarcie wstępnej umowy regulującej nowe warunki pracy i płacy w angielskim przemyśle węglowym. Kongres delegatów robotniczych uchwalił w czwartek po południu pozostawić Komitetowi wykonawczemu wolną rękę w rokowaniach. Oznacza to, iż Komitet wykonawczy ma prawo zgodzić się na ustępstwa w zakresie przedłużenia siedmiodzinnego dnia pracy. Dzisiejsza konferencja delegatów górniczych ma znaczenie przełomowe dla strajku węglowego.

UCHWAŁY DELEGATÓW.

Polska Agencja Telegraficzna.

Londyn, 11 listopada.

Konferencja delegatów związków górniczych postanowiła jednomyślnie udzielić komitetowi wykonawczemu pełnomocnictw do dalszego prowadzenia rokowań z rządem. Obecnie komitet wykonawczy przygotowuje się do poinformowania rządu, że górnicy mogliby się zgodzić na układy regionalne w sprawie godzin pracy oraz wynagrodzeń z zastrzeżeniem, że układy będą się opierały na zasadach, ustalonych dla układu ogólnokrajowego lub że będzie utworzony trybunał odwoławczy.

Sowieckie judaszowe srebrniki płyną...

AKCJA BOLSZEWICKA ZAGRANICĄ.

Agencja Wschodnia.

Paryż, 11 listopada.

Organ emigracyjny „Russkoje Wremja”, ogłasza szczegóły akcji sowieckiej zagranicą.

Dziennik stwierdza, iż w samym tylko Paryżu na żołdzie sowieckim znajduje się około 1.500 ludzi, związanych w jednej organizacji. Organizacja ta podzielona jest

na trzy sekcje: operacyjną, wojenną i emigracyjną. Ta ostatnia posiada podsekcję, mającą na celu dyskredytowanie wystąpień emigracji i osób, w jej wchodzących. Ta ostatnia sekcja płaconą jest najlepiej. Jako przykład może posłużyć, iż najniżsi funkcjonariusze emigracyjnej otrzymują 350 miesięcznej pensji.

Na widowni politycznej.

(Od własnego korespondenta).

O ZMIANĘ OBYWATELSTWA.

Bardzo wielu żydów, emigrując z Polski do Palestyny, uważało za korzystne dla siebie wyzwać się obywatelstwa polskiego, mimo, że w ten sposób stracili oni prawo powrotu do Polski. Niedawno rozpoczęła się masowa reemigracja z Palestyny do Polski, do której chcą też wracać i ci, co wyrzekli się obywatelstwa polskiego. Konsul polski w Jerozolimie odmawia wizy, ale działacze żydowscy rozpoczynają starania, żeby i tacy mogli powrócić. Przypuszczać należy, że tym razem władze polskie wykażą odpowiednią konsekwencję.

WYSOKIE ODZNACZENIE KPT. ORLIŃSKIEGO.

Ambasador La Roche w imieniu Prezydenta Republiki przeczył wczoraj kapitanowi Orlińskiemu odznakę „Krzyża Kawalerii” Legji Honorowej, a sierżantowi Kubiakowi medal zaśluzgi.

WYJAZD P. HARDINGA.

Wczoraj wyjechał z Polski przez Odańsk po dłuższym pobycie w Warszawie p. Harding.

REFORMA „EPOKI”.

Jak słychać, wydawnictwo „Epoka” będzie wkrótce zreformowane, nawet tytuł ulegnie zmianie. Nowym kierownikiem będzie były poseł p. Witold Kamieniecki.

Wczoraj „Rzeczpospolita” została skonfiskowana na za polemikę z wywiadem prof. Bartla w sprawie dekretu prasowego.

PROTEST PRASY KRAJOWEJ.

Wczoraj do p. wicepremiera Bartla nadeszły depesze Syndykatów Dziennikarzy Polskich z poszczególnych miast. Między innymi depesze takie nadesłała Łódź, Bydgoszcz i Górny Śląsk. Zarówno w depeszach do p. Bartla jako też do Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich w Warszawie poszczególnie Syndykaty donoszą, że solidaryzują się z akcją prowadzoną przez Związek Syndykatów Dziennikarzy Warszawskich w obronie praw i obowiązków prasy polskiej.

„PIAST” BADA PROGRAM STRONNICTWA.

Z klubu „Piasta” komunikują, że na podstawie cji stronnictwa w dniu 28 b. m. w Krakowie ważany będzie szczegółowo dotychczasowy program stronnictwa.

LOTERIA.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 11 listopada.

Z powodu święta dzisiejszego ciągnie nie II klasy loterii klasowej przeniesione na dzień jutrzejszy.

BERNARD SHAW LAUREATEM NOBLA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Sztokholm, 11 listopada.

Akademja szwedzka przyznała na dzień Nobla na rok 1925 w dziedzinie literatury Bernardowi Shaw.

Suma pieniężna, związana z nagrodą Nobla, w każdym dziale na rok 1925 wynosi 118.000 koron szwedzkich.

Sprawa przyznania nagrody w dziedzinie literatury za rok 1926 odroczone została do roku przyszłego.

POLITYCZNE POLOWANIE.

Agencja Wschodnia.

Lublin, 11 listopada.

Wczoraj bawili na polowaniu w lasach Zembrzyckich marsz. Rataj, minister Romocki i Moraczewski, wojewoda belski Remiszewski, poseł Dębski i wojewoda lubelski, Bryła.

NOWA WALUTA W BRAZYLII.

Projekt nowego prezydenta.

Rio de Janeiro, 11 listopada.

Nowy prezydent Brazylii Washington zaprojektował wprowadzenie nowej waluty. Nowa jednostka monetarna wyniesie trzy milrejsy.

RUNIĆ DOMU.

Paryż, 11 listopada.

Wczoraj zawałił się w Paryżu dom piętrowy, przebudowany na hotel. Zgruzami zginęło 7 robotników.

KAMIEŃ WĘGIELNY.

Łódź, 11 listopada.

Zbliża się otwarcie Sejmu, zbliża się moment wznowienia nie tylko jałowych, istotnych sporów, do których uświadamiona opinia społeczna zalicza kwestię równowagi budżetowej, nadmiernego zadłużenia i wypływającej stąd zmiany waluty.

Zacznie się znowu walka o stałą wartość polskiego pieniądza, o tę niezbędną walną pomyślnego rozwoju finansowego, ekonomicznego, politycznego Państwa i społeczeństwa.

Waluta jest nawskroś dziełem państwa. Jej chwiania się w pierwszej linii należą do błędów gospodarki państwa, ściślej mówiąc budżetowej państwa.

W lutym 1924 r. min. sk. p. Klarner w mowie sejmowej, z 20 września przyczyną spadku złotego w r. 1925 dopatrywał się w tym, że jeden punkt mnożnej, wynoszący 1

niezmniejsza 124 r. groszy 15, podniósł w czterech miesiącach o 140 proc., wypłaconiem 1 maja każdy punkt po groszu 36. Powyższa okoliczność spowodowała nadmierny wzrost budżetu i nadmiar zadłużenia, co zmiażdżyło walutę i

złote życie ekonomiczne w Polsce. Dodać należy, że Niemcy, którzy utrzymywali markę równocześnie, stosowali odwrotną politykę, polegającą na znacznej i bezwzględnej redukcji

pożyczek i czasowej wypłacie niskich pożyczek. Temu Niemcy zawdzięczają zaufanie kredytów zagranicznych i stabilizację po dziś dzień.

W tym zaś bankier Dillon, stojący zdaleka nadającą na swe usługi sporo materii porównawczego, odmówił wypłaty raty pożyczki. Szereg osób, posiadających wpływ w zakresie polskich

stanowiska, do których liczby należy i p. Czechowicza, min. skarbu i Feliksa Młynarskiego wice-prezesa Polskiego, zdają się nieco odmiennie oceniać wpływ nadmierności opodatkowania i przeobrażenia budżetowego na

trzymanie się waluty. Dr. Młynarski w wydanej równocześnie po polsku i angielsku pracy p. t. „Międzynarodowe zadanie spadku złotego” (Warszawa 1926 r. str. 71) expressis verbis od

głęboko poglądy, jakoby spowodowana nadmiernością budżetu emisja bilonu podtrzymała złotego. Jego zdaniem nieurodzaj i

bilans handlowy w czasie od 1 stycznia 1924 r. do 30 czerwca 1925 r. wywołał katastrofę.

W tych wypadkach, gdzie p.p. Zdzienicki i Klarner mówili: tabu, tam p. Młynarski uważa, że przysługuje mu prawo ruchów w posunięciach wydatków budżetu.

W tymczasem nauka polska w ostatnich latach prof. un. w Poznaniu Taylora szczególnie: „Druha inflacja polska” oraz prof. un. krak. dr. A. Krzyżanowski, stawiając kropkę nad „i”, przypisuje zjawisko załamania się

w 1925 r. inflacji, spowodowanej nadmiernością wydatków państwowych. W moim rozumieniu rzeczy wzrost wydatków budżetowych w 1924 roku wywołał katastrofę — pisze dr. Krzyżanowski w czwartym kwart. „Ruchu przem., i soc.” za 1926 r. Tamże nieco

„Jestem głęboko przekonany, że inflacja indeksowej metody obliczania cen 1 stycznia 1926 powstrzymała wzrost cen i dalszy spadek złotego

teoryet nauki mówi nam, że kamień węgielny sytuacji finansowej i ekonomicznej państwa jest równowaga budżetowa, oparta na umiarkowanym opodatkowaniu.

Przymaliśmy tyłekrotnie cęgli, że mu-

simy i na zimne dmuchać. Niebezpieczeństwo budżetowe w Polsce nie minęło. Społeczeństwo nasze, dziś już mniej wrażliwe na wszelkiego rodzaju tramtadację, z prawdziwym zainteresowaniem be-

dzie śledziło przebieg zbliżającej się dyskusji budżetowej i udzielił poparcia dążeniom realnej równowagi budżetowej w całym tego słowa znaczeniu.

Dość już deptaniny na miejscu! Raz

trzeba sprawę równowagi rozwiązać należycie, aby móc wreszcie wejść na drogę postępu gospodarczego i poskromić nę-dzę ludności.

S.

ŚWITY POLITYCZNE.

Żółte niebezpieczeństwo u wrót świata

Na tle konferencji pan-azjatyckiej.

Konferencja panazjatycka w Nagasaki, w której wzięli udział przedstawiciele Japonii, Chin, Indji, Wysp Filipińskich i Korei, nie była jeszcze skryształizowanym faktem politycznym, lecz mimo to stanowi poważny sygnał ostrzegawczy dla całego świata.

Solidarność ludów azjatyckich leży jeszcze w dziedzinie postulatów, lecz samo ich zaznaczenie stanowi już krok na drodze ku realizacji, choćby narazie miały się wysunąć poważne nawet trudności. Nie brakło ich na konferencji w Nagasaki i one to zadecydowały o ograniczonym ze względu na uczestników i poruszane tematy przebiegu konferencji i o ogólnikowym charakterze jej uchwał.

Z negatywnych tych momentów wysunął się na czoło konflikt chińsko-japoński. Chińczycy żądali, by Papończycy zrezygnowali z układów narzuconych Chinom a naruszających ich samodzielną polityczną i ekonomiczną. Papończycy oczywiście w tej sprawie jak i w wielu innych zajęli stanowisko wymieniające. Za kulisami czaił się antagonizm koreański-japoński.

Delegaci Indji zajęli stanowisko pośredniczące zwłaszcza w sporze japońsko-chińskim.

Stanowisko rządu japońskiego wobec konferencji pełne było rezerwy. Podyktowana ona dwuznacznym stanowiskiem Japonii, która jako najbardziej ucywilizowane i najsilniejsze państwo na Wschodzie grę swoją prowadzi narazie na dwóch platformach: mocarstwowej i azjatyckiej. W charakterze pierwszym, wspólnie z Anglią, Stanami Zjednoczonymi, Francją zajmując stanowisko uprzywilejowane w Chinach, zasiada w Radzie Ligi Narodów, odgrywa rolę protektora na równi z białymi mocarstwami w stosunku do azjatyckiego kontynentu. Lecz równocześnie nie rezygnuje z drugiego atutu, ze swojej azjatyckości, trzymając ją zawsze w zanadru i używając jej jako środka presji w rokowaniach z państwami posiadającymi kolonie, przedewszystkiem z Anglią, do której po chwilowym oziębieniu stosunków zbliża się na nowo.

Tem też tłumaczy się fakt, że władze japońskie nie dopuściły na kongres w Nagasaki przedstawiciela Afganistanu, jako reprezentującego tendencję jaskrawe anty-angielskie. Wogóle cenzura w okresie zjazdu była bardzo czynna. Wywołało to niezadowolenie u pozostałych członków kongresu. Wyrazem tej opozycji był wybór Pekinu, a nie Tokio, które proponowali Japończycy, na miejsce następnej konferencji, mającej się odbyć w roku 1927.

Mimo wszystko, bez względu na te zgrzyty i na swój charakter nieoficjalny, konferencja w Nagasaki, akcentująca wyraźnie swoją odrębność od Ligi Narodów, ma poważne znaczenie jako krok wstępny, odsłaniający sięgające daleko perspektywy.

Konferencja państw południowo-amerykańskich i Hiszpanii, która w tych dniach odbyła się w Madrycie i miała za

przedmiot uregulowanie komunikacji lotniczej między temi państwami, ma również znaczenie etapu, a odbyła się w atmosferze znacznie bardziej harmonijnej. Oznacza ona zbliżenie się dawnych ko-

lonji hiszpańskich oraz Brazylii, do dawnej swojej macierzy pod względem politycznym i ekonomicznym. Prasa madycka podkreśla to z wielką radością.

—:o:—

O czym piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

ROCZNICA NIEPODLEGŁOŚCI.

Obecny rząd postarał się otoczyć splendorem niebywałym 8-mą rocznicę odzyskania niepodległości, czyniąc z dnia tego drugie święto narodowe obok 3-go maja. Prasa warszawska omawia rocznicę i rzuca szereg refleksyj.

JEDYNA POLSKA RACJA STANU.

„Gaz. Warsz.”

„Data 11-go listopada 1918 roku jest niewątpliwie historyczna, jako data zapoczątkowania niepodległości odrodzonej Polski i początku ponownego zrastania się poszczególnych części naszej Ojczyzny, procesu, który i po dzień dzisiejszy jeszcze się nie ukończył.

Oficjalne sfery dzisiejsze datę tę łączą z powrotem J. Piłsudskiego z Magdeburga i przekazaniem mu przez Radę Regencyjną władzy wojskowej i naczelnego dowództwa wojsk polskich.

Kto chce jednak widzieć niedawno upłynięte dzieje w oświeceniu właściwym, uprzytomnić sobie musi, iż powrót J. Piłsudskiego z Magdeburga możliwy był tylko na skutek załamania się w wojnie państw centralnych i tej upokarzającej kapitulacji Niemiec, której obraz daje warunki rozjemny, podyktowane przez Francję.

W dniu 11 listopada 1918 roku święciła swój triumf myśl polityczna, rozwijana przez Romana Dmowskiego na długo przed wojną i realizowana przezeń podczas wojny przez Komitet Narodowy.

Myśl ta zawierała się w krótkiej formule: tylko na gruzach państw centralnych, powstać może zjednoczona, niepodległa Polska. Prawda tej myśli, która pełnym światłem zabłysła dnia 11-go listopada 1918 roku, nie utraciła nic na swym znaczeniu i dzisiaj, w odniesieniu do aktualnych zagadnień polityki polskiej.”

BEZMYŚLNOŚĆ NIEZGODY.

„Warszawianka”

„Za sobą mamy osiem lat próby. W ciągu tych lat ośmiu zaznaczyło się, na szczęście, niemało wysiłku zdrowego i twórczego, w budowaniu granic nazewnictwa, a prawa i gospodarności nawewnątrz, wśród wielu zresztą —

niestety ogromnych błędów. Nic jednak w ciągu tych ośmiu lat nie zaznaczyło się na szczególne, tak dobitnie i poprostu naczelnie, jak u-piornie zmartwychwstałe, ba, potwornie rozrośnięte jeszcze, walki wewnętrzne, które dawną Polskę oślepiały, przesłaniając jej największe i najbliższe niebezpieczeństwa. Dzisiaj jest tak samo, a nawet gorzej.

Trudno, skoro sami już jesteśmy oświeceni pytańmi spokojnych, rozumnych, życzliwych, cudzoziemców. Ani jeden z nich, zapytany, co w Polsce uważa za zjawisko najbardziej uderzające, nie odpowie inaczej, tylko tak, że zaciełność walk wewnętrznych, oraz ich zdumiewająca bezmyślność.”

ZGRZYT DOKTRYNY.

„Robotnik”

„Naród obchodzi ósmą rocznicę niepodległości. Odbędzie się rewja wojskowa, nabożeństwa uroczyste, przedstawienia galowe po teatrach. W porządku! Dla nas walka trwa dalej. Polskę można utrzymać wśród narodów tylko, jako zorganizowaną, nowoczesną demokrację. Demokracja — to droga niezbędna do nowego, socjalistycznego ustroju, który ocalić może świat przed widmem gospodarczej i kulturalnej katastrofy.

Walka trwa dalej!... W dniu uroczystych obchodów Socjalizm polski ma jeden obowiązek: stwierdzić, iż pozostaje wierny demokracji i... sobie samemu.”

ZAWSZE JEDNACY.

„Głos Prawdy”

„Jednak władza Józefa Piłsudskiego w Polsce tak dziwnie przechodziła koleje, od Magdeburga do Belwederu, od Belwederu do Sulejówki i do Belwederu znowu — poczęła się nie wątpliwie w tym dniu, w dniu 11 listopada. I przez cały lat szereg była to i jest dzisiaj — władza największa, niezależnie od tego, jaka jej była w danym momencie formalna legitymacja; jest on bowiem jedynym w Polsce człowiekiem, który ma duszę Wodza i tę nieopisaną, a ponad wszystko potężną moc, że na jego rozkaz ludzie na śmierć idą — i idą z rozkoszą w duszy, a pieśnią na ustach.”

Projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zasiłkach wojskowych.

W myśl uchwwały Rady Ministrów — projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zasiłkach wojskowych został przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozzesłany do uzgodnienia do poszczególnych ministerstw.

Zgodnie z tym projektem prawo do zasiłku wojskowego ze Skarbu Państwa — przysługuje:

1) w czasie pokoju rodzinom rezerwistów, pełniących czynną służbę wojskową z tytułu: a) nadzwyczajnych ćwiczeń lub kursów wojskowych, b) zarządzenia Rady Ministrów.

2) w okresie mobilizacji rodzinom: a) żołnierzy wojska stałego, którzy wskutek ogłoszenia mobilizacji zgodnie z postanowieniem art. 58 ustawy o powszechnie obowiązującej służbie wojskowej, nie mogą uzyskać odroczenia, lub nie mogą z odroczenia tego w dalszym ciągu korzystać. b) osób należących do rezerwy lub pospolitego ruszenia, powołanych do czynnej służby wojskowej z tytułu mobilizacji, c) ochotników, odbywających służbę ochotniczą.

Tam, gdzie podpisano pokój.

Wersal, przepyszna rezydencja dawnych monarchów Francji.

Położenie królewskiej siedziby. Dzieje rezydencji. Przepych urzędzeń. Historyczne komnaty. Park i wodotryski.

(Od naszego spec. korespondenta).

Wersal w listopadzie.
W) W ósmą rocznicę zmarliwychwsta-
nia Polski wybrałem się do tego historycz-
nego miejsca, gdzie aktem prawnym, mo-
cą którego powstała do niepodległego ży-
cia nasza Rzeczpospolita, naprawiono sta-
re dziejowe grzechy rozbiorów.

Ta stara rezydencja monarchii francu-
skiej, pałac słynny już z tradycji historycz-
nej, leży okolonijesistemi wzgórzami, pół
godziny drogi koleją od Paryża, tego no-
woczesnego Babilonu.

Człowieka, wyrwanego nagle ze zgieł-
ku Paryża, z ludnych ulic i żywego tętna
tej metropolii francuskiej, — mimo woli
wprowadza w nastrojowe skupienie wi-
dok rozległych skrzydeł pałacu wersal-
skiego i wspaniałość prastarego, olbrzy-
miego parku.

Zwycięzcy zamek myśliwski w cza-
sach Ludwika XIII, za Ludwika XVI zo-
stał wspaniale przebudowany i powięk-
szony, głównie według planów genialnego
architekta Mansart'a. Po roku 1678 Wer-
sal już był siedzibą królewską i ośrodkiem
życia politycznego. W roku 1789 tu odby-
ło się zgromadzenie Stanów tu została też
w kilka tygodni później uchwalona Kon-
stytucja. Upadek Wersalu był zarazem
początkiem upadku tronu. Przez długie
lata panowało tu potem zniszczenie, dopie-
ro Ludwik Filip odrestaurował pałac i za-
łożył w nim muzeum historycznych obra-
zów. W roku 1871 Wersal był główną
kwatery cesarza niemieckiego Wilhelma I,
zaś w roku 1875 był świadkiem prokla-
mowania Republiki.

Świećność, zgaszona przez Wielką Re-
wolucję przywrócił Wersalowi jednak
głównie Napoleon. Później i sam naród
francuski nie zapominał o tej kolebce piek-
na i wykultu, to też to starożytne gnia-
zdo zachowane jest dzisiaj jak najlepiej.

Pałac szeroki na pół kilometra, składa
się z części środkowej, wyjętej w stronę
parku, oraz skrzydeł — północnego i po-
łudniowego.

W ramach krótkiej korespondencji nie
podobna opisać ani w streszczeniu ten nie-
skończony szereg wspaniałych komnat we
wnetrz pałacu, kapiących od złota, lśni-
ących barwnymi aksamitami obiciami, zdo-
bnych we wspaniałe meble, pokryte adama-
szkiem lub brokatem, przeplatanych szcze-
rozołotnymi nitkami.

Trudno byłoby tak samo wymienić

wszystkie te bezcenne gobeliny, wspaniałe
obrazy historyczne, pendzla słynnych ma-
larzy, wszystkie rzeźby i marmurowe po-
sagi. To co mieści się w Wersalu, stano-
wić może temat do napisania nie artyku-
łu, ale całej historii sztuki, co już — na-
wiasem mówiąc — dawno zostało zro-
bione.

Wspomnę tu jedynie o tem, co mi naj-
więcej utkwiło w pamięci. Są to mianowi-
cie pokoje Ludwika XIV, Marii Antoniny i
„Galeria Lustrzana”.

Szereg wspaniałych sal, dekorowa-
nych przez znanych artystów doprowadza
do jednej z najpiękniejszych komnat, bia-
ło-złotej komnaty z lożem, na którym spo-
czywał ten niezapomniany „król-amiant”
Ludwik XIV. W innej znów komnacie,
zwanej „chambre de la reine” zmarła Ma-
ria Teresa, urodził się Ludwik XV i wyda-
ła na świat czworo dzieci Maria Antoni-
na. W północnej części pałacu jest Sala
Opary, w której do roku 1879 odbywały
się posiedzenia Senatu, w innym miejscu
znów wspaniała kaplica pałacowa, zdobna
w kosztowne marmury, witraże i malar-
stwo. Kaplica jest tak wielka, że czyni
raczej wrażenie kościoła.

Największe jednak wrażenie robi „Ga-

leria Lustrzana”. Jedną z największych w
Europie, w której to (galerii) 18 stycznia
1871 roku król pruski ogłosił się cesarzem
Niemiec, a 28 czerwca 1919 roku podpisa-
no słynny traktat wersalski, powołujący
do życia szereg nowych państw, oraz na-
sza Rzeczpospolita.

Po zwiedzeniu pałacu przychodzi Kolej
na park wersalski. Jego przepych i wy-
twórczość nie ustępuje nieczem pałacowi.
I tu ciągnie się labirynt galerii i koryta-
rzy, mający za ścianę rzędy drzew i krze-
wów. Marmurowe rzeźby i posagi zdobią
cieniste, aleje parkowe.

Najpiękniejszą jednak ozdobą parku są
wspaniałe wodotryski, fontanny i kaska-
dy, dzieło inżynierów włoskich. Środkiem
parku rozprzestrzenia się wielkie jezioro,
w kształcie krzyża.

Na końcach tego parku leżą jeszcze
dwa inne pałace, a mianowicie „Grand
Trianon” i „Petit Trianon”. W pierwszym
w roku 1920 został podpisany traktat po-
kojowy między Francją, sołusznikami, a
Węgrami. Obydwa te pałace zawierają
dużo pięknych osobliwości.

Samo miasto Wersal liczy 50.000 mie-
szkańców, 4 linie tramwajowe, 2 dworce,

Duchowieństwo i kinematograf.



Kardynał Dubois, arcybiskup Paryża, asystuje przy naświetlaniu
części filmu p. n. „Dedal”.

MAX HAUSHILD.

Ostatnie pozdrowienie.

(Z prawdziwego zdarzenia).

Mały skrawek jedwabnej barwnej tka-
liny ukazuje się wśród grzbieców fal. To
żółka pod wodą, to znów, pociemniały od
wilgoci, wychyla się i unosi na powierzchni
oceanu.

Obserwator nastawia lornetkę, bada
dziwny przedmiot, poczem sygnalizuje
sposprężenia pierwszemu oficerowi.

— Flaszka zakorkowana — oczywiście
poczta morską.

Błyskawicznie z usł do usł przechodzą
pytania i rozkazy. Zatrzymanie wielkie-
go okrętu pasażerskiego połączone jest z
wielkimi kosztami, i dla blżej przyczy-
ny nigdy nie decyduje się na to kapitan
parowca.

— Spuścić motorówkę!

Kilku ludzi opuszcza kołyszący się leni-
wie okręt i na motorówce kieruje się do
barwnego skrawka wśród fal. Po chwili
dosięgnęli go, wydobyli i powracają na o-
kręt. Z pewnego rodzaju czcią oddają ka-
pitanowi pekata flaszke szampańskiej ze
złoceną szyjką, na której powiewa szmat-
ka jedwabna, jakby oderwana od lekkiej
niewieściej sukienki.

Mimo oryginalności tej zdobyczy zało-
ga nie ośmiela się na żaden żart — ludzie
morza rozumieją, jaka tragedia kryje się
często w butelce, rzuconej na morze jako
ostatnie pozdrowienie dla świata.

Z salonu zwabieni szybko rozpowsze-
chnioną wieścią o „butelkowej poczcie”,
wychylają się na pokład rozbawieni pasa-
żerowie. Kapitan okrętu urządza dziś

wielki festyn na zakończenie podróży.
Wytworne panie w eleganckich sukniach,
panowie w smokingach i oficerowie w ga-
lowych mundurach przy dźwiękach mu-
zyki jazz-bandu postanowili wspólnie
przepędzić ostatnią noc na pokładzie
luksusowego parowca.

Kapitan z powagą odbiera z rąk ofice-
ra wyłowioną z morza flaszke. Ukłonem
przeprasza towarzystwo i oddala się do
swej kabiny. Zawiedzeni w oczekiwaniu
sensacji pasażerowie porozumiewali się wzro-
kiem — lord Seymour zastąpił drogę ka-
pitanowi.

— Kapitanie, wiem, że prośba moja
jest dziwna, ale zrozum, że chciałbym
zaznać całej powagi i tragizmu podróży
morskiej. W miłej beztróscie spędziliśmy
dnie na pokładzie twojego parowca — po-
zwól nam zająrzeć w oczy groźbie, która na
nas czyhała. Zadość uczynienie mej pro-
śbie wynagrodzę tysiącem funtów szter-
lingów na dobro sierot i wdów po zato-
niętych marynarzach.

Ogorzały, doświadczony wilk morski
z miłym uśmiechem spojrzał na lorda.

— Nie leży to we zwyczaju, mylor-
dzie, ale ze względu na hojną ofiarę nie
myślę się wahać. Oczekujcie mnie pań-
stwo w salonie.

Z temi słowy udał się do telegrafisty,
aby odczytana wiadomość natychmiast
obwieścić światu, a pasażerowie wy-
chwalali hojność lorda.

— Zrobiłem to jedynie z wdzięczno-
ści, że moja żona przez całą drogę uniknę-
ła morskiej choroby — tłumaczył lord
Seymour.

Wszyscy zgrupowali się w salonie i
czekając na kapitana, brali kieliszki sektu
z rak stewardów.

Kapitan tymczasem wydobył z flaszki

zwitek papieru, rozprostował i odczytał.
Pociemniało mu w oczach, zachwiał się i
kurczowo ścisnął poręcz krzesła. Tele-
grafista patrzył zdumiony — nie tak łat-
wo tracił kapitan panowanie nad sobą...

Cieńko chwytną oddech, nakreślił
kapitan kilkanaście słów na ćwiartce pa-
piernu.

— Proszę to nadać najbliższej stacji —
rzucił, wychodząc.

Telegrafista chwycił kartkę — prze-
czytał — spojrzał osłupiały w ślad za
zwierzętnikiem — przeczytał jeszcze raz
nazwisko — i posłał przez ocean żalobną
wiadomość.

Kapitan zjawił się w salonie.

— Moi państwo, przychodzę, by speł-
nić przyrzeczenie...

Słowa jego padają twardo i świszczą-
co. Odsuwa podany mu kielich. Pasaże-
rowie nagle przerażeni również nie śmia-
li zwilżyć swych ust winem.

Kapitan czyta:

„Na pokładzie jachtu „Iduna” 22 wrze-
śnia. Jesteśmy pędzeni silnym wiatrem
północno-wschodnim wzdłuż północnej
Anglii. Załogi niema na pokładzie. 18-go
września staliśmy na kotwicy przy nor-
weskim wybrzeżu. Pogoda dopisywała.
Czterej ludzie skorzystali z udzielonego im
przezemnie kilkudniowego urlopu, piąty
poszedł po prowianty. Koło wieczora na-
gły wichur o sile jedenastu zerwał nas z
łańcucha. Nie jestem w stanie sam na-
kierować żagli ani przedsięwziąć żadnego
manewru. Na jachcie znajduje się jeszcze
Solveig Petersen, moja narzeczona i ste-
wardka. Burza trwa nadal. Nie mogę
opuszczać steru — usiłuję jako tako utrzy-
mać kurs...”

24 września.

Wbrew mojemu zakazowi stewardka

zaś wśród ulic wyróżniała się trzy
kie arterie, wiodące do pałacu.

Wśród licznych wycieczek w
okolice Paryża, Wersal stoi też na
szem miejscu, reprezentując olbrzy-
czą część w historii francuskiej.

Bolszewickie holdy dla królewskiej

POMPATYCZNE PRZYJĘCIE W RO-
PRUSKIEJ KSIĘŻNICZKI.

W) Rosję zwiedzała niedawno
bogaty turystów różnych narodowości
przybyła do Petersburga na pokładzie
ksusowego okrętu „Cap-Polono”, by
poznać się z sowieckim ustrojem. Nie-
barki „Vorwärts” zdradza w związku
wizyta pewien charakterystyczny
gół, starannie ukrywany dotychczas
prasę komunistyczną. Pomiedzy wy-
kowiczami, znajdowała się mianow-
księżna pruska, siostrzenica ex-ka-
która bolszewicy, nie baczac na swo-
tra-czerwoność, przywitali z nad-
czajnymi iscie królewskimi honami
Moskwy przybyła księżna Hohenz-
specjalnym pociągiem salonowym, do-
ry domu” czynił sam Czerwini we-
snej osobie, pokazując siostrzenicy ow-
helma osobliwości oraz zabytki ar-
czne stolice, zaś na przedstawieniu
wem w teatrze obecną była starannie
brana, nieliczna publiczność w elegan-
strojach. Prawdziwie proletariacki
potrafi oddać część należną królew-
krwi!...



wyszła na pokład wezwać mnie do
rajającej Solveig. Olbrzymia fala zm-
i pochłonęła. Przywiązałem kolo-
we linami i spuściłem się do kół. S-
leży wycieńczona głodem, pragnie-
zimnem. Nie mamy nic do jedzenia.
Jacht peka. Woda zaczyna się ej-
dostawać do środka. Zrzucam ob-
aby łatwiej płynąć. Wypijemy ostat-
flaszke wina po trzech dniach pra-
Solveig omdlała. Przywiązuję ją dan-
bie. Umrzemy razem... Flaszke rze-
morze. Niech Bóg ma nas w swej ty-
ce...

Chcieliśmy jechać na spotkanie Pe-
ojca.

Olaf Alsen

Porucznik marynarki

Kapitan opuszcza rękę z kar-
Twarz jego drga nerwowo. Pasaż-
mleczą.

Wreszcie lord Seymour przeryw-
czącą ciszę:

— Dziękujemy, kapitanie. Ale
powiedzieć... Alsen... Czy pan nie
wa się także Alsen?

— Tak! I te słowa są ostatnie
zdrowieniem mego jedynego syna
chał na spotkanie ojca...

Sygnały, syren obwieściły, że
brzeże ojczyzny niedaleko. Kapitan
brał się w sobie, stęzał.

— Nie chciałem poznać wdów
rot tysiąca funtów... — wybełkotał
ścił salon.

Gwizdek sygnałowy! Trzeba
szyć na mostek kapitański. Dwa
ludzi jest zdanych jego opiece. N-
być słabym!

dzień niesie?

12
Platek

DZIŚ: 5 Braci P. M.
JUTRO: St. Kostki

Wschód słońca 6.49.
Zachód słońca 3.52.
Wschód księży 1.03 r.
Zachód księży 10.10 w.
Długość dnia 10.26.
Ubyło dnia 7.30.

TA DNIEM WOLNYM OD ZAJĘĆ.
W SZKOLNICTWIE.

Władze rządowe wydały zarządzenie, że jutrzejszy, jako święto St. Kostki, jest dniem wolnym od zajęć szkolnych. Ten dzień nie zostaje wliczony do 5 dni w roku oddanych do dyspozycji dyrektorów szkół.

WYJĄZDOWY DODATEK DLA
JEDNIÓWKÓW I WOJSKOWYCH.

Podstawie uchwały Rady Ministrów wypłaceni funkcjonariuszom państwa i wojskowym jednorazowego wyjazdu został do odpowiednich kolumn, stwierdzających, że urzędnicy w czasie podróży otrzymują dodatki służbowe. Wskazano, że ci urzędnicy, którzy w tym czasie nie otrzymali tych dodatków, powinni je otrzymać do 30 listopada r. b. zaskłeni, przy czym pierwsza połowa tego zasiłku w wysokości 10% pensji miesięcznej wypłacana będzie 15 b. m., druga zaś — 30 b. m.

W USTAWY PRZEMYSŁOWEJ.

W dowiadujemy, projekt ustawy przemysłowej jest obecnie — po uzgodnieniu z zainteresowanymi ministerstwami — ostatecznie rozpatrywany przez komisję przemysłową i handlu, skąd na skierowany zostanie do rady. Przeciw wydaniu w obecnym kształcie ustawy przemysłowej występuje energicznie Centralny Związek Przemysłu, Handlu, Finansów i Górnictwa, tak, że wejście ustawy w życie może jeszcze ulec zwłoce.

WŁONKIEM ZWIĄZKU PRZECIWGROZLICZEGO.

Spółeczna z grunty wymaga zarządku ze strony Państwa, — strony samorządów, gmin oraz społecznych. Wobec tych wszystkich wysiłków, podjętych w celu wyrażenia zgody na zarządku miasta na członka Związku Przeciwgruzliczego w Warszawie od dnia 1927 roku.

WŁONKIEM ILOŚCI BIUR WYPLAT.

Władza Magistratu utrzymywała wypłat na ulicach Aleksandrowskiej. Biura te zostały włączone do planu wypłat z ulicy Aleksandrowskiej, a z tego biura wypłat przy ul. Rokicińskiej.

WŁONKIEM ILOŚCI BIUR WYPLAT.

Władza Magistratu utrzymywała wypłat na ulicach Aleksandrowskiej. Biura te zostały włączone do planu wypłat z ulicy Aleksandrowskiej, a z tego biura wypłat przy ul. Rokicińskiej. Wobec tych wszystkich wysiłków, podjętych w celu wyrażenia zgody na zarządku miasta na członka Związku Przeciwgruzliczego w Warszawie od dnia 1927 roku.

WŁONKIEM ILOŚCI BIUR WYPLAT.

Władza Magistratu utrzymywała wypłat na ulicach Aleksandrowskiej. Biura te zostały włączone do planu wypłat z ulicy Aleksandrowskiej, a z tego biura wypłat przy ul. Rokicińskiej.

W ósmą rocznicę odzyskania niepodległości.

Dzień 11-go listopada w Łodzi.

Uroczystości wczorajsze miały charakter poważny i podniosły.

Dzień wczorajsz, jako ósmą rocznicę odzyskania niepodległości Państwa Polskiego, obchodziła Łódź uroczystości.

Od rana miasto i tramwaje udekorowane były chorągwami o barwach narodowych, a sklepy zamknięte były całkowicie od 11 do 1 po poł., inne zaś nawet przez cały dzień.

O godz. 9 rano, na ulicy Św. Jerzego przed kościołem garnizonowym ustawili się oddziały wojskowe z orkiestrami i sztandarami pułkowymi. Dowództwo całości objął ppulk. Zawiaślak, który złożył raport przybyłemu dowódcy 10-ej dywizji piech. gen. Małachowskiemu.

O godz. 9 min. 30 przybył dowódca okręgu korpusu generał Ledóchowski i odebrał raport, poczem odbyło się nabożeństwo w kościele garnizonowym przy udziale korpusu oficerskiego i żołnierzy.

O godz. 11 odprawione zostało uroczyste nabożeństwo w katedrze przy udziale władz państwowych, cywilnych i wojskowych, samorządu i instytucji społecznych.

Po nabożeństwie przedstawiciele władz odjechali przed Grand-Hotel, gdzie dowódca okręgu gen. Ledóchowski przyjął rewję wojska.

Podczas defilady obecni byli p. wojewoda Jaszczolt, prezes izby skarbowej p. Towarnicki, prokurator przy sądzie okręgowym p. Szmidt, kurator szkolny dr. Owiniński, komisarz rządu Izyski i zastępca jego p. Janiszewski, wojewódzki komendant policji inspektor Wizimski, komendant policji insp. Niedzielski, nadkomisarz Izyski, prezydent miasta Cynarski, prezes Rady Miejskiej W. Fichna, wiceprezes dyr. Wolczyński, korpus oficerski, komitet obchodu uroczystości i tłumy publiczności, z trudem utrzymywane w porządku przez policję i żandarmeryję.

Kolejno przeddefilowały oddziały piechoty, karabinów maszynowych i artylerji, następnie maszerowała szkoła przodowników policji z komisarzem Danczkiem na czele i policja kom. z kom. Rozumskim, a wreszcie straż ogniowa.

Defilada mimo deszczu wypadła znakomicie, obserwowana przez tysiące tłumy w oknach i balkonach sąsiednich.

Po południu w teatrach odbyły się przedstawienia dla żołnierzy wojsk garnizonowych, a następnie pogadanki.

Wieczorem w sali Filharmonji odbyła się uroczysta akademja, na całość której złożyły się prelekcje, orkiestra i popisy muzyczno-wokalne.

ŻYCZENIA FRANCJI.

Po uroczystościach przedpołudniowych z okazji wczorajszego święta państwowe go, zgłosił się do p. wojewody Jaszczolta w godzinach połączonych konsul francuski w Łodzi, p. Marcy i złożył imieniem państwowości francuskiej i kolonii miejscowej serdeczne gratulacje z okazji rocznicy odzyskania niepodległości przez Państwo Polskie oraz życzenia bratniego narodu francuskiego dalszego świetnego rozwoju niepodległej Polski.

NA PROWINCJI.

Po otrzymaniu w swoim czasie telegramu min. spr. wewn. Sławoj-Składkowskiego w sprawie urzędzenia uroczystego obchodu święta rocznicy wskrzeszenia państwa — wystosował p. wojewoda Jaszczolt do wszystkich starostów województwa łódzkiego, polecając powołanie do życia lokalnych komitetów obchodu. Na skutek tego wezwania w szeregu mniejszych i większych miast województwa powstały komitety, złożone z przedstawicieli władz rządowych, samorządowych, wojskowych, organizacji społecznych, kulturalnych, duchowieństwa, wszystkich wyznań, nauczycielstwa, urzędników itd. Komitety te przystąpiły natychmiast do pracy, ustalając program obchodu, zamykający się w nabożeństwach uroczystych, defiladzie i uroczystościach wojskowych, obchodach w szkołach i organizacjach społecznych. W Piotrkowie po capstrzyku orkiestr wojskowych (środa wieczorem) odbyło się uroczyste posiedzenie rady miejskiej, dzień wczorajsz rozpoczął się nabożeństwem, po którym nastąpiła defilada i przegląd oddziałów wojskowych. Miasto było dekorowane

wane flagami, a przed magistratem urządzona została iluminacja. W podobny sposób obchodziły święto wskrzeszenia państwa i inne miasta województwa: Pabjanice, Zgierz, Konstantynów, Kalisz, To

maszów. Dzięki wydatnemu współudziału miejscowych władz oraz przedstawicieli społeczeństwa — obchody te położyły na uczestnikach niezatarte wrażenie.

Wielki koncert-bal na rzecz niewidomych.

LISTA HONOROWYCH GOSPODYN I GOSPODARZY.

W sobotę, dnia 13 listopada 1926 roku w sali Filharmonji, przy ul. Narutowicza Nr. 20 odbędzie się pod protektorem p. wojewody Władysława Jaszczolta koncert-bal na cel Zjednoczenia Pracowników Niewidomych.

Obowiązkowi honorowych gospodarzy raczyli przyjąć panie: Jakubowa Arcetowa, Karolowa Anstadtowa, Gustawa Benichowa, Marjanowa Cynarska, Tadeuszowa Czerlunczakiewiczowa, Brunowa Czaplicka, Michałowa Czylińgarianowa, Stanisławowa Dobrowolska, Karolowa Eisertowa, Włodzimierzowa Eborowiczowa, Artur Eisbraun, Jan Fiszer, Dr. Bolesław Fichna, Franciszek Fiszer, Wiktor Groszkowski, Fred. Grenwod, Leon Grohman, Karol Geyer, Gustaw Geyer, Władysław Garliński, Robert Geyer, Henryk Grohman, Dr. Alfred Grohman, Karol Hoffrichter, Wilhelm Hordliczka, Emil Hirsberg, Stanisław Izyski, Henryk Janasz, Ernest Kaiserbrecht, Tadeusz Kokeli, Ryszard Kaiserbrecht, Tadeusz Kamiński, Henryk Kinderman, Wilhelm Kaiserbrecht, Franciszek Karpiński, Prezes Emil Landsberg, Senator Stanisław Lipkowski, Antoni Lipiński, Jan Łuszczewski, Stanisław Małachowski, Tadeusz Mogilnicki, Stanisław Miszewski, Dr. Stanisław Messing, Ludwik Neugebauer, Antoni Olbromski, Władysław Odechowski, Jan Owiniński, Władysław Polakowski, Stanisław Pawłowski, Jan Pacer, Włodzimierz Rachmistrak, Józef Raciecki, Paweł Rumpel, Kazimierz Rossman, Henryk Rueger, Józef Rosiewicz, Jan Skrutkowski, Tomasz Stożkowski, Dr. Stanisław Skalski, Jan Stypulkowski, Stefan Szmidt, Adolf Tochtermann, Dr. Antoni Tomaszewski, Leon Towarnicki, Leonard Taller, Wacław Tymowski, Pułk. Alfred Vogel, Bronisław Witkowski, Dyr. Wolczyński, Rudolf Wizimski, Wacław Wojewódzki, Józef Zawiaślak, Jerzy Zieliński.

maszewska, Leonowa Towarnicka, Leonardowa Tallerowa, Wacławowa Tymowska, Rudolfowa Wizimirska, Wacławowa Wojewódzka, Józefowa Zawiaślakowa.

Panowie: Jakób Arcet, Karol Anstadt, Gustaw Benich, Ryszard Bradke, Marjan Cynarski, Tadeusz Czerlunczakiewicz, Brunon Czaplicki, Dr. Michał Czylińgarian, Stefan Cygański, Stanisław Dobrowolski, Marjan Dienst-Dąbrowa, Karol Eisert, Włodzimierz Eborowicz, Artur Eisbraun, Jan Fiszer, Dr. Bolesław Fichna, Franciszek Fiszer, Wiktor Groszkowski, Fred. Grenwod, Leon Grohman, Karol Geyer, Gustaw Geyer, Władysław Garliński, Robert Geyer, Henryk Grohman, Dr. Alfred Grohman, Karol Hoffrichter, Wilhelm Hordliczka, Emil Hirsberg, Stanisław Izyski, Henryk Janasz, Ernest Kaiserbrecht, Tadeusz Kokeli, Ryszard Kaiserbrecht, Tadeusz Kamiński, Henryk Kinderman, Wilhelm Kaiserbrecht, Franciszek Karpiński, Prezes Emil Landsberg, Senator Stanisław Lipkowski, Antoni Lipiński, Jan Łuszczewski, Stanisław Małachowski, Tadeusz Mogilnicki, Stanisław Miszewski, Dr. Stanisław Messing, Ludwik Neugebauer, Antoni Olbromski, Władysław Odechowski, Jan Owiniński, Władysław Polakowski, Stanisław Pawłowski, Jan Pacer, Włodzimierz Rachmistrak, Józef Raciecki, Paweł Rumpel, Kazimierz Rossman, Henryk Rueger, Józef Rosiewicz, Jan Skrutkowski, Tomasz Stożkowski, Dr. Stanisław Skalski, Jan Stypulkowski, Stefan Szmidt, Adolf Tochtermann, Dr. Antoni Tomaszewski, Leon Towarnicki, Leonard Taller, Wacław Tymowski, Pułk. Alfred Vogel, Bronisław Witkowski, Dyr. Wolczyński, Rudolf Wizimski, Wacław Wojewódzki, Józef Zawiaślak, Jerzy Zieliński.

Początek o godzinie 10 wieczór. Cena biletu 10 złotych.

Import z Czech grozi zamknięciem przedziałni łódzkich.

MEMORJAŁ PRZEMYSŁOWCÓW DO MINISTERSTWA PRZEM. I HANDLU.

W okresie ostatnich 3 — 4 miesięcy zauważyć się dał na rynku łódzkim wzmożony eksport przedzi bawelnianej, w głównej mierze z Czech, gdzie wobec spadku eksportu do Niemiec wszystkie wysiłki skierowane zostały na rynek polski i Łódź. Czesi dostarczają bowiem przedzi na rynek łódzki po cenach b. niskich, nie pokrywając nawet niejednokrotnie własnych kosztów i na doskonałych warunkach kredytowych. Nadmierne import przedzi, zwiększenie jej zapasów w składach fabryk łódzkich i wzrost kosztów produkcji wywołał ujemne zjawisko redukcji pracy we wszystkich przedziałniach łódzkich. W celu niedo-

puszczenia do dalszej redukcji, stanowiącej obecnie czynnik niepomysłny i niepożądany — udaje się w przyszłym tygodniu do Warszawy specjalna delegacja przemysłowców z p. Adamem Osserem na czele. Delegacja ta zawioli Min. Przem. i Handlu obszerny memoriał, precyzujący obecną sytuację, wytworzoną w Łodzi przez nadmierny import przedzi z Czech i wskazujący na konieczność kontyngentowania przywozu przedzi z zagranicy dla przeciwdziałania redukcji pracy w przedziałniach łódzkich, a tem samem i redukcji robotników w najcięższym stosunkowo okresie zimowym.

Tramwajarze grożą strajkiem.

ZWIĄZEK ŻADA OD DYREKCJI K. E. Ł. PODWYŻSZENIA PŁAC O 30 PROC.

Zarząd okręgowy związku pracowników instytucji użyteczności publicznej przesłał do inspektoratu pracy pismo następującej treści:

„Zarząd okręgowy, rozpatrując propozycje, udzielone przez głównego inspektora pracy p. Kłotha, w obecności inspektora pracy p. Wojtkiewicza, podczas interwencji przedstawicieli naszego związku w dniu 8 listopada r. b. w urzędzie wojewódzkim postanowił:

1) Utrzymać w mocy żądania pracowników tramwajowych, wysunięte na posiedzeniu komisji mieszannej w urzędzie wojewódzkim w dniu 20 sierpnia r. b., t. j. podwyższenia wszystkim pracownikom tramwajowym poborów o 30%, oraz przy

jęcia z powrotem pracowników zwolnionych w dniu 10 sierpnia r. b. za udział w strajku i komisji strajkowej.

2) Upoważnić zarząd oddziału w Łodzi (tramwaje) do przeprowadzenia osobistych pertraktacji z dyrekcją kolei elektrycznej łódzkiej na temat powyższych żądań pracowników, w celu ostatecznego zlikwidowania istniejącego zatargu.

W zależności od powyższych pertraktacji ustalony będzie termin wiecei pracowników tramwajowych, na którym w razie nieuwzględnienia żądań pracowników ma być przyjęta uchwała strajkowa.

Nowa powieść

„Kurjera Łódzkiego”. „Evan Harrington” — Jerzego Meredith'a.

Jerzy Meredith urodził się w r. 1828, zmarł w roku 1909. Za początek jego działalności literackiej uważać możemy rok 1859, t. j. rok ogłoszenia drukiem powieści „The Ordeal of Richard Feverel”. Data ta jest poniekąd przełomowa w historii współczesnej powieści angielskiej: nie uступаła Dickensowi w bogactwie nagromadzonych szczegółów, dorównując mu humorem, Meredith pierwszy w sposób śmiały i subtelny poruszył tematy miłosne. Pod tym względem powieści jego były prawdziwą rewelacją. Stosunek Meredith'a do bohatera jest stosunkiem aktora nie autora: Meredith nie opisuje, ale wczuwa się w kreowanie przez siebie postaci. Mówi ich słowami, myśli ich kategoriami. Dlatego to jego dramatis personae tak są żywe i ludzkie zarówno w swoim tragicznym, jak w karykaturze, której Meredith nie szczędził. Powiedział ktoś o Meredithzie, że nikt nie dorównał mu w subtelnej znajomości tajemnicy serca kobiecego. — Jest o tyle tylko nieścisłe, że posiadał on równą znajomość serca męskiego.

Treść powieści Meredith'a jest bogata i oryginalna. Styl do niedawna uważany był za niezrozumiały: dziś co nieco ów zarzucił. Meredith jest poprostu rozrzucony w słowach, a rzadkie i cenne połączenia bez-troskiego humoru z prawdziwą mądrością czasami stwarza pozory dziwactwa.

Trudno nazwać go malarzem charakterów (choć stworzył szereg postaci dziś prawie klasycznych, jak egoista, stary Harrington, Roza, Hrabina de Saldar i wiele innych), gdyż jak zaznaczyłam powyżej, stosunek jego do bohaterów jest czysto subiektywny. Ale Meredith uczy nas widzieć siebie. Przez niego poznajemy dzieło Boga.

Z dzieł Meredith'a niektórzy cenią najwyżej „Egoistę”. Jest to rzeczywiście genialne wczucie się w charakter człowieka, arcydzieło analizy psychologicznej. Posiada ono wszystkie zalety i wady twórczości Meredith'a. Do najpiękniejszych powieści należy bezwzględnie „Evan Harrington”. Na kilka lat przed śmiercią Meredith dokonał znacznych skróceń w tekście, przez co powieść zyskała na jasności i poezji — oraz „Rhoda Flanning” — może najsłodsza i najbardziej okrutna opowieść o złamanym sercu.

„Evan Harrington” przyswojony został literaturze polskiej dzięki staraniom „Kurjera Łódzkiego”.

Zofia Popławska.

REFORMA ROLNA W OKREGU ŁÓDZ-KIM.

Okręgowy Urząd Ziemiński otrzymał z Ministerstwa Reform Rolnych polecenie nadesłania sprawozdania z wykonania planu parcelacyjnego, ustalonego na rok 1927 dla majątków prywatnych.

Na poczet wykonania planu parcelacyjnego, wyznaczonych dla gruntów prywatnych, mają być zaliczone następujące grunta, o ile nie są umieszczone w wykazie imiennym na r. 1928:

1) wszelkie grunta prywatne, które są oddane w posiadanie nabywców na podstawie zatwierdzonych przez Okręgowy Urząd Ziemiński projektów parcelacyjnych, wykazów nabywców;

2) grunta rozparcelowane z majątków, nabytych przez Państwowy Bank Rolny po 9 stycznia r. b. i wziętych przez ten Bank do komisowej parcelacji;

3) grunta sprzedane bankowi rolnemu.

Wymienione grunta mogą być zaliczone na poczet tego planu parcelacyjnego jedynie w tym wypadku, jeżeli odpowiadają swym umiejscowieniem wskazaniom tego planu. (b)

BUDOWA KABLA NA LOTNISKU ŁÓDZKIM.

Elektrownia łódzka podjęła pracę nad przeprowadzeniem specjalnego kabla, prowadzącego na lotnisko łódzkie. Założenie silnej instalacji świetlnej, którą elektrownia uskuteczniła dla ŁOPP bezpłatnie, staje się niezbędne wobec możliwości wprowadzenia w niedalekiej przyszłości na polskich liniach lotniczych lotów nocnych. Zakończenie robót instalacyjnych podjętych przez elektrownię na lotnisku łódzkim nastąpi w pierwszych dniach grudnia. (c)

Organizacja Kasy Chorych jeszcze szwankuje.

DWIE OFIARY NIEDBALSTWA FUNKCJONARIUSZÓW LECZNICY.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu Kasy Chorych wywołała ożywioną dyskusję sprawa niedopatrzeń lekarzy jednej z lecznic Kasy oraz jej funkcjonariuszów, które stały się przyczyną pośrednio śmierci dwóch ubezpieczonych. Zamiast przewieźć obie kobiety niezwłocznie do szpitala, lekarze i urzędnicy przez niedopatrzenie i niesumienność sprawę tę zwłó-

czyli, powodując niebezpieczne komplikacje dla chorych. W wyniku dyskusji nad tą sprawą postanowiono przekazać dal-sze szczegółowe śledztwo komisji administracyjno-prawnej. Komisja ta udała się w dniu wczorajszym do wymienionej lecznicy, gdzie przesłuchała funkcjonariuszów i lekarzy, celem zebrania obszernego materiału dowodowego dla dochodzenia. (e)

Echa napadu na komisariat policji przy ul. Rzgowskiej.

JÓZEF SIKORA SKAZANY ZOSTAŁ NA 1 ROK WIEZIENIA.

W dniu onegdajszym Łódzki Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Korwin-Korotkiewicza rozpatrywał sprawę Józefa Sikory, któremu akt oskarżenia zarzuca, że podczas pamiętnych za-
jść ma jowych wraz z tłumem napadł na komisariat P. P. przy ul. Rzgowskiej.

Na przewodzie sądowym ustalono, że Józef Sikora podczas napadu na komisariat przy ul. Rzgowskiej uderzył policjanta butelką w twarz tak, że ten zachwiał się i stracił przytomność. Kolejny oskarżony, który wkrótce znalazł się na ławie skarżonych poczęł bić i kopać leżącego na ziemi posterunkowego. Tylko zawdzięczając energicznej postawie przybyłych policjantów, którzy skierowali lufy karabinów w stronę napastników, tłum rozproszył się, dzięki czemu ofiarę swych obowiązków udało się wy-rwać z rąk rozzuchwalonych opryszków.

W dalszym przebiegu rozpraw usta-

lono, że oskarżony wraz ze swymi kolegami rzucił kamieniami w stronę policji. Józef Sikora w dalszych swych zeznaniach przyznaje się do inkryminowanego mu czynu, tłumacząc swój czyn tem, że wówczas był pijany i słuchał tylko okrzyków nieznanych mu osobników, którzy podburzali tłum do rozbrojenia policji. Prosi więc sąd, na podstawie powyższych faktów o łagodny wymiar kary, zaznaczając jednocześnie, że przy aresztowaniu, jak to może stwierdzić policja był w stanie nietrzeźwym, jednak przedstawiciele policji zeznali, że oskarżony znajdował się jedynie w stanie podchmielnym, lecz w żadnym wypadku nie można było go poczytać za nieprzytomnego.

Sąd po przemówieniu prokuratora i obrońcy oskarżonego skazał Józefa Sikorę za czynny opór władzy na 1 rok więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego. (u)

„Brazylja i Argentyna”.

Odczyt prof. Al. Janowskiego.

Staraniem Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego odbędzie się w niedzielę, dnia 14 b. m., o godz. 12 w poł., w sali Grand-Kina, odczyt znanego i ogólnie cenionego prelegenta i podróżnika prof. Al. Janowskiego pod tyt. „Brazylja i Argentyna”.

Treść odczytu: Ameryka łacińska, uroczystości na równiku; wyspy Fernando Noronha; wjazd do Rio-de Janeiro, San Paulo, plantacje kawy Santos, Curitiba, kolonie polskie, szkoły, życie kolonistów, kolonie w Rio Grande do Sul, Argentyna, ruiny jezuickie, Apostoles, jeden dzień w Paragwaju, podróż Parana, Buenos-Aires, kolonie w Rosario i w Berisso, powrót na Ojczyznę Iono.

Wstęp zł. 1.50, członkowie Towarzystwa, wojskowi i młodzież szkolna płać 75 groszy. Odczyt bogato ilustrowany przezroczami!

OBCENA SYTUACJA GOSPODARZA EUROPY.

W sobotę przyjeżdża do Łodzi znakomity ekonomista, znany już prelegent na terenie łódzkim prof. St. Lewiński i wygłosi jeden tylko odczyt w sobotę dnia 13 listopada w sali „Polskiej Y.M.C.A.” — Piotrkowska 89 n. f. „Obecna sytuacja gospodarcza Europy”.

Na odczyt powinni pośpieszyć wszyscy, którym zależy na wykorzystaniu pewnych koniunktur gospodarczych i usłyszeniu dobrych rad fachowca.

W niedzielę o godz. 6 tamże wygłosi odczyt dr. Zawisza z Warszawy n. f. „Co się działo”. Odczyt ten oparty będzie na nowoczesnych zdobyczach doby obecnej i należy do jednego z najciekawszych.

KUPCY DETALIŚCI W MAGISTRACIE.

W środę przedstawiła się delegacja I Stowarzyszenia kupców detalistów województwa łódzkiego p. prezydentowi Cy-narskiemu, przedstawiając mu memoriał w sprawie przedłużenia handlu detalicznego w okresie przedświątecznym. Przedstawiciele kupiectwa wysunęli postulat wnie-sienia na porządek dzienny najbliższego posiedzenia rady miejskiej sprawy przedłużenia godzin handlu przed świętami Bo-
żego Narodzenia w dniach od 10 — 23 grudnia do godziny 9-ej wiecz. oraz zezwolenia na otwarcie sklepów podczas 2 niedziel (12 i 19 grudnia) porządkujących te święta w godzinach od 1 — 6 po poł. Poza tem przedstawiciele kupiectwa pro-sząc o poparcie przedstawili obecna sytuację kupców detalistów. P. Prezy-dent Cynarski obiecał postulat delegacji potraktować przychylnie. (e)

ZE ZWIĄZKU POLSKIEGO NAUCZ. SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

W piątek, dnia 12 b. m., o godz. 6 m. 30 w lokalu szkoły powszechnej im. królowej Jadwigi, przy ul. Cegielińskiej Nr. 58 nastąpi otwarcie kursów uzupełniających dla nauczycieli czynnych a niewykwalifikowanych, zorganizowanych przez Ognisko łódzkie. Uruchomione będą trzy grupy: metodyczno-pedagogiczna, humani-styczna i rysunków i robót.

W sobotę, dnia 13 b. m. o godz. 4 m. 30, w drugim terminie, odbędzie się walne zebranie członków Ogniska. Na porządku dziennym: sprawozdanie ze zjazdu w Warszawie, odczyt p. t. „Reforma progra-mów szkolnych”.

ZASTÓJ W PRZEMYŚLE PONCZO- SZNICZYM.

Wszystkie fabryki pończosznicze od-czuwają od pewnego czasu brak zamówień. Jeszcze do niedawna nie można było podjąć zamówień. Sezon zimo-
wy już się rozpoczął, a pomimo to nie przyjeżdżają kupcy z kresów wschodnich i zachodnich. Fabryki tłumaczą to cie-pleni pogodami, które wstrzymują hur-towników od wzięcia zakupów.

Mimo to wszystkie fabryki tej branży w Łodzi są czynne, pracując na skład, gdyż fabrykanci spodziewają się zmiany pogody i przyjazdu kupców.

Obecnie fabrykanci czynią specjalne przygotowania do okresu „gwiazdkowe-go”. (m)

KURS OGRODNICZY.

Trzymiesięczny kurs ogrodnictwa dla miłośników ogrodnictwa w Warszawie rozpocznie się dorocznym zyciem w połowie listopada r. b. Po ustaleniu ści-słego terminu rozpoczęcia kursu, nastąpi drugie zawiadomienie. Kurs będzie po-dzielony na 4 cykle, z których każdy stan-
nowi zamkniętą całość, a mianowicie: I. Wiadomości o glebie i jej uprawie, nasien-nictwo. II. Warzywnictwo i przetwory. III. Sadownictwo i owocarstwo. IV. Kwia-ciarstwo gruntowe oraz pszczelnictwo.

Informacji udziela inspektorka kursu M. Chmurkowska, Warszawa, Polna 32 m. 6, tel. 55-88, od godz. 3 do 5 po poł.

95.000 ZŁ. DLA BEZROBOTNYCH PRACOW. UMYSŁOWYCH W ŁODZI.

Zarząd obwodowego funduszu bezro-bocia w Łodzi otrzymał zawiadomienie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, iż Ministerstwo postanowiło wyasygno-wać na zapomogi dla bezrobotnych pra-cowników umysłowych w Łodzi na mie-siąc listopad 95 tysięcy złotych. Pienią-dze te w najbliższych dniach nadejdą do Łodzi. O terminie wypłat zapomóg bez-robotni pracownicy umysłowi będą po-wiadomieni drogą obwieszczeń. (w)

Co dziś usłyszymy z śnicy radjo-aparatu Program warszawskiej nadawczej.

(Piątek) — Godz. 15 Komunikat darczy; 16.45 Komunikat harcerski. Odczyt p. t. „Ze wspomnień karyka-sty” wygłosi p. Jerzy Szwańcer; Odczyt p. t. „Sejm i jego praca na dawcza” (z cyklu „Zagadnienia pr-wy”) wygłosi p. Bolesław Janusz Kach-ni; 19 Odczyt p. t. „Naturalne runki gospodarcze Polski” wygło-si Jan Suski (z cyklu: „Co każdy P-swoim kraju wiedzieć powinien”); Komunikat rolniczy; 19.45 Nad pr-„Rozmaitości”; 19.55 Odczyt p. t. wanie na strusie” wygłosi por. M-sław Lepecki (dział: „Podróże — dy”); 20.30 Koncert wieczorny, ka-ny. Wykonawcy: prof. Zofia Rabc-wa (fortepian), prof. Józef Jar- (skrzypce), Stefania Millerowa (s-H. Sztompka (akompanjament). ven: Sonata skrzypcowa e-moll Nr. 1 Allegro con brio, 2) Adagio cantabile Scherzo, 4) Finale (Allegro) wyko-Rabcewiczowa i Józef Jarzębski Beethoaven: 1) Adalaida, 2) Teska Mozart: 1) Kofysanka, 2) Pożegna-śpiewa p. Millerowa. Karol Szym-ski: Sonata skrzypcowa op. 9: 1) moderato, 2) Andantino tranquillo, 3) le (Allegro molto) wykonają p. wiczowa i p. Jarzębski. Sygnał Informacje prasowe.

KUPCY GDAŃSCY W DRODZE ŁODZI.

W dniu wczorajszym, min. prze-
handlu zakomunikowało organizację kupieckim i przemysłowym, iż dla przybywa do Łodzi wycieczka gdańska z 30 przedstawicielami gdańskich kupców — konfekcyjni-hurtowników. Wycieczka ta za-Łodzi przez 2 dni podczas których dzi Włocławską Manufakturę, Przemysłowe Scheiblera i Groh-ma K. Poznańskiego. Poza przyjech-cjalniami, jakie urządzi delegowani-cjalnie do Łodzi przedstawiciele przem. i handlu — odbyć się ma-
niez przyjęcia zorganizowane przez gospodarcze Łodzi. W sobotę, drugim dniu pobytu wycieczki gdańskiej w Łodzi odbędą się konferencje z-stawicielami przemysłu i kupiectwa kiego, na których omawiana będzie-wa ścisłego współdziałania i zacieś-nosunków gospodarczych pomiędz-kiennictwem łódzkim a gdańskimi mi gospodarczymi.

NA CO SIE POWOŁYWAĆ W RE- SACH O ZMNIJSZENIU PODA- DOCHODOWEGO?

Niezależnie od ulg przewidzianych ustawie o podatku dochodowym, głosi, że podatek może być zmniejszony w zależności od ilości osób będących utrzymywaniem podatnika, to i inne nadzwyczajne okoliczności mogą s-dować zmniejszenie podatku.

Te nadzwyczajne okoliczności wane są w wypadku jeżeli dochód ka nie przekracza 12 tysięcy złotych.

Do okoliczności nadzwyczajnych czamy: wypadki, które spowodowały znaczne osłabienie materialne pod-a powstałe z długotrwałej choroby, cia do wojska i innych nieprzewidzi-wypadków. (m)

KINO Dom Ludowy ul. Przejazd 34.

Dziś! Dziś!

Potężne arcydzieło filmowe

„Czterech Jeźdźców Apokalipsy”

Dramat w 12 aktach z prologiem.

W rolach głównych: Przedwcześnie um-
najgenialniejszy artysta „Rudolf W-
lantino” i Alice Terry.

UWAGA! Ceny miejsc na ws-
stkie przedstawienia i we wszy-
kie dni I m. 60 gr., II m. 30 gr.,
III m. 20 gr.

Początek seansów w dni powszednie

godz. 5-ej, w sobotę i niedzielę o 6.30

Ostatni seans o godz. 9.15.

W czwartek, dnia 11 listopada 1926 roku po krótkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz ukochany

Franciszek Karol Pawlik

przeżywszy lat 60.

Eksportacja drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Piotrkowskiej 261 do Katedry św. Stanisława Kostki nastąpi w piątek, dn. 12 b. m. o godz. 1 w poł. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę, dn. 13 b. m. o godz. 9 rano w Kaplicy Katedralnej, pogrzeb zaś tegoż dnia o godz. 2 po południu na Stary Cmentarz Katolicki, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych Zmarłego pozostali w głębokim żalu

ŻONA, CÓRKI, SYN I SYNOWA.

Zrzeszeń budowniczych i przemysłowców budowlanych w Krakowie

W niedzielę odbył się w Krakowie w lokalu Izby Przemysłowej i Handlowej XI Zjazd Delegacji Stałych Budowniczych i Stowarzyszeń Przemysłowców Budowlanych ogólnopolskiej organizacji, jednemu z zadań budowlanych na terenie całego państwa i powołanej do życia w zeszłym roku. Obradom przewodniczył prezydent delegacji adw. I. Chabielski (Warszawa).

Wv o rozbudowie miast. W zrozumieniu niezwyklego znaczenia faktu dążenia przez rząd do nawiązania kontaktu ze sferami gospodarczymi zjazd uchwałił jedno myślnie i przesłał na ręce wicepremiera d-ra Kazimierza Bartla następującą depeszę:

„XI Zjazd Delegacji Stałych Zrzeszeń Budowniczych i Stowarzyszeń Zawodowych Przemysłowców Budowlanych, witając z uznaniem inicjatywę Rządu współdziałania ze sferami gospodarczymi, wobec katastrofalnego stanu sprawy mieszkaniowo-budowlanej w Polsce i zaniku przemysłu budowlanego, zwraca się do Pana wicepremiera z prośbą o zwołanie specjalnej konferencji w celu rozważenia przed sezonem sprawy kredytów budowlanych i ożywienia ruchu budowlanego. Pełnomocnictwo organizacyjne posiada Prezydent Delegacji.”

Prezydent Zjazdu: Chabielski (Warszawa). Wojtyczko (Kraków). Rozkoszny (Katowice).

Wycieczka oficerów Jugosłowiańskich w Łodzi.

WYKONANIE ZAMÓWIENIA NA SUKNO DLA ARMII KRÓLESTWA S. H. S.

Wczoraj rano przybyła do Łodzi wyprawa oficerów sztabu generalnego Armii Królestwa S. H. S. W skład wyprawy weszło 8 oficerów z generała Nedicem na czele. Wycieczka wzięli z sobą gen. Litwinowicz, jawnym adjutantem, przedstawicielem p. Gologórski oraz przedstawicieli polskiego w Belgradzie. W dniu wczorajszym udali się na śniadanie do Hotelu podejmowani przez przełożonego w towarzystwie oficerów DOK Łódź udano się na zwiedzanie fabryki Scheiblera, gdzie goście podjęli rozmowę z powodu wysłannictwa urzędów technicznych i jakiegokolwiek oglądali w składzie. O godzinie 12 odbyło się wydanie przez związek przemysłu włókienniczego w Pałacu w Grand Hotelu, śniadanie. Przybyli: dowódca O. K. ge-

nerał Ledóchowski, gen. Małachowski, szef sztabu DOK płk. dr. Putek i płk. Gadowski. W imieniu przemysłu witał gościa serdecznie wiceprezes związku p. Kernbaum, a w imieniu wojskowości — gen. Ledóchowski. Na powitanie to odpowiedział gen. Nedicz. Po śniadaniu udano się na zwiedzenie fabryki Bennicha. I tu również wielkość fabryki oraz udogodnienia i jakość produkcji wywarła na gościach jaknajlepsze wrażenie. W związku z tem poruszono m. in. sprawę współpracy przemysłu łódzkiego ze sferami wojskowymi Jugosławii, zwłaszcza z uwagi na fakt, iż firmy łódzkie otrzymywały już zamówienia na sukno dla armii jugosłowiańskiej. Po zwiedzeniu fabryki wycieczka jugosłowiańska oraz przedstawiciele przemysłu podejmowani byli przez wojskowość w kasynie oficerskim. (e)

Napad bandycki na szosie widzewskiej.

WYKONANIE TRANSPORTU TOWARÓW FIRMY PIESCH I S-ka.

Około godziny 5 nad ranem na szosie widzewskiej, niewykręcił dotąd dokonali napadu rabunkowego na wozek firmy Piesch i S-ka w Tomaszowie. Wózek należał do Tomasza Cobia, który w Tomaszowie, jadąc do Łodzi, został zatrzymany przez bandytów, z których dwóch jeden z napastników, znajdując się poza plecami Cobia schwycił

sztywnego opór, a nieprzygotowanego na ten ruch wykręcił mu rękę, a drugi wyrwał z dłoni rewolwer gotowy do strzału. Wówczas bezbronnemu Cobiowi bandyci zagrozili śmiercią, poczem zabrałszy towary rozbiegli się po szosie pojedynczo w rozmaitych kierunkach. Oryginalne było zachowanie się podczas napadu wóznicy, który ocknąwszy się z drzemki zorientował się w sytuacji, umknął niepostrzeżenie z wozu i ukrył się w pobliskim dole zemdlał. Odszukany w godzinę po rabunku drżał jeszcze z przestraszenia.

Lupem opryszków padło kilka sztuk lepszego towaru wartości około 2.000 zł. Powiadomiony o napadzie urząd śledczy wszczął poszukiwania.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę przedwcześnie zmarłej ukochanej naszej córce i siostrze

HALINCE IZYDORCZYKÓWNIE

odprowadzając zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku, a w szczególności wielobnemu ks. Skowrońskiemu, panom przedstawicielom właścicieli nieruchomości, kierownicze Szkoły p. Pfeifrowej, paniom nauczycielkom, koleżankom za odśpiewanie pieśni żałobnej nad grobem oraz wszystkim krewnym i znajomym składa serdeczne Bóg zapłać

Rodzina.

Nieublagana śmierć zabrała nam nieodżałowanego kolegę i przyjaciela,

Aleksandra Hoeflicha

który w dniu 10 b. m. rozstał się z tym światem w 55-ym roku życia.

Zalety Jego charakteru zjednały Mu szczere uznanie i przyjaźń naszą, to też pamięć o Nim w sercach naszych nie zgaśnie.

Niech Mu ziemia lekka będzie.

Współpracownicy Zjedn. Zakł. Przem. K. Scheiblera i L. Grohmana, Sp. Akc.

W środę dn. 10 listopada 1926 r., po długich i ciężkich cierpieniach zmarł

Aleksander Hoeflich

który od lat 43-ch pracował w zakładach naszych.

Tracimy w nim oddanego i gorliwego współpracownika, który sumiennym wykonywaniem obowiązków zasłużył sobie na naszą wdzięczną pamięć. Spokój Jego duszy.

Zjednoczone Zakłady Przemysłowe K. Scheiblera i L. Grohmana, Sp. Akc.

Zebrania kontrolne rezerwistów.

Jutro rejestracja według nazwisk od liter P-i do S-z.

W dniu jutrzejszym winni stawić się na zebrania kontrolne mężczyźni następujących roczników:

Rocznik 1891 w lokalu komisji Nr. 1 (Konstantynowska 81, koszary) o nazwiskach na litery Sz.

Rocznik 1892 w lokalu komisji Nr. 2 (Konstantynowska 81, koszary) o nazwiskach na litery Sz.

Rocznik 1893 w lokalu komisji Nr. 3 (Leszno 9, koszary), o nazwiskach na litery Sa do Sn.

Rocznik 1894 w lokalu komisji Nr. 4 (Konstantynowska 62, koszary) o nazwiskach na litery Pi do Pn.

Rocznik 1898 w lokalu komisji Nr. 5 (Składowa 40, koszary) o nazwiskach na litery Pi do Pn. (b)

WYSTAWA „WNĘTRZ STYLOWYCH” W MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Wystawa „Wnętrze Stylowych” stosownie do zapowiedzi otwarta będzie w sobotę o godz. 5 po poł. Będzie to jedna z najciekawszych urządzonych w Łodzi ekspozycji, gdyż obejmować będzie nadzwyczaj cenne kolekcje, między którymi wśród obrazów znajduje się Jana Matejki „Portret żony” z Muzeum Narodowego w Krakowie oraz „Wyjście Żaków z Krakowa”, wśród wystawionych urządzeń znajdują się będzie empirowy salon z epoki pochodzący według relacji z pałacu Chamberly, poza tym wnętrza holenderskie, piękne szafy z XVII wieku, tkaniny i świeczniki z epoki baroka. Po akcie otwarcia wystawy, dr. Sterling, dyrektor „Domu Sztuki”, ceniony krytyk i autor świeżej rozprawy o Stanisławskim, wygłosi krótkie przemówienie o stylach w sztuce wnętrza.

Wystawa powinna zainteresować jak najszersze grono miłośników sztuki oraz sfery nauczycielskie. Do posiadaczy kart rocznych nie wysyłano specjalnych zaproszeń.

PORANEK KU UCZCZENIU H. SIENKIEWICZA W TEATRZE MIEJSKIM.

W nadchodzącą niedzielę, jako w przeddzień rocznicy śmierci wielkiego pisarza i obywatela Henryka Sienkiewicza odbędzie się w Teatrze Miejskim uroczysty poranek z następującym programem:

Przemówienie prezydenta Marjana Cybarskiego, prelekcja (10-minutowa), o Sienkiewiczu kurażera Jana Owńskiego, śpiew chóru im. Moniuszki oraz recytacje i fragmenty scenizowane z dzieł Sienkiewicza „Quo vadis”, „Krzyżacy”, „Ogniem i mieczem”, „Pan Wołodyjowski” w wykonaniu art. Teatru Miejskiego: Horeckiej (Horpyna), Jakubińskiej (Krzyśka), Morskiej, Tatarkiewiczówny, Fabisiaka (Kelling), Janowskiego (Zagłoba), Mrozińskiego (Sabała), Tatarkiewicza (Bohum), Woskowskiego (Wołodyjowski), Znicza (Chilo Chilonides) Żeromskiego.

Bilety w cenie od 30 groszy do 3 zł., w kasie zamawiać od 11 do 2 i od 4 do 6 po poł., w dzień poranka od 10 rano w kasie Teatru. Początek o godz. 12 m. 15 w południe.

ŁÓDZKIE TOWARY WŁÓKIENNICZE W DRODZE DO PERSJI.

W bieżącym tygodniu rozpoczęło się wysyłanie towarów, zamówionych podczas pobytu w Persji delegata Związku Eksporterów p. Markusa.

Towary te zamiast iść tranzytem przez Rosję zostają skierowane do Tryestu skąd idą drogą morską do Azji, a następnie karawanami do Teheranu i Tabryzu. P. Markus prawdopodobnie w nie długim czasie znów wyjedzie do Persji, gdyż okazuje się, że przy odpowiednim nakładzie pracy będzie można zdobyć rynek perski, który dzisiaj jest opanowany przez przemysł włoski i niemiecki. Towary łódzkie nie są obce dla rynku perskiego, gdyż bardzo wielu dawnych kupców perskich zna wyroby łódzkie z przed wojny. (m)

Z POLSKIEJ ORGANIZACJI WOLNOŚCI.

Zarząd P.O.W. w Łodzi stwierdza, iż notatka, umieszczona w niektórych piśmie łódzkich z dn. 16 października r. b., dotycząca Walnego Zebrania i Kursów Dokształcających przy P. O. W. jest niezgodna z rzeczywistością.

JUBILEUSZOWY ZJAZD WŁ. SKŁADÓW APTECZNYCH.

W dniu 14 listopada b. r. o godz. 10-ej przed południem w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej Nr. 69 z okazji 20-lecia istnienia Stowarzyszenia Właścicieli Składów Aptecznych Województwa Łódzkiego w Łodzi, odbędzie się Zjazd Jubileuszowy. Zjazd ten zainteresował szeroki ogół drogistów w całym Państwie, będzie przebiegał liczny ze względu na interesującą treść spraw zawodowych, które na Zjeździe tym będą omawiane. W związku z powyższą uroczystością odbędzie się akt wręczenia jubilatowi: p. Arno Dietlowi dyplomu prezesa honorowego i p. Julianowi Frydmanowi dyplomu członka honorowego Stowarzyszenia. Po wyczerpaniu się porządku dziennego Zjazdu, odbędzie się tegoż dnia o godz. 7-ej wieczorem w Białej Sali Manteuffla bankiet.

WYPŁATA ZA ORDERY „VIRTUTI MILITARI” OSOBOM CYWILNYM.

Izba skarbowa w Łodzi otrzymała rozporządzenie Ministerstwa Skarbu, aby poczynając od dnia 15 b. m. rozpoczęła wypłatę całkowitej należności — w wysokości 300 złotych kawalerom orderu „Virtuti Militari”. Do izby skarbowej zgłaszać się mają od wymienionego terminu odznaczone tym orderem osoby cywilne. Wojskowi bowiem otrzymają wypłatę w swych oddziałach. (w)

OSTRZEŻENIE EMIGRUJĄCYCH DO BELGII.

Ostrzega się emigrantów polskich do Belgii by nie przybywali tam bez wizy lub tylko z wizą tranzytową, gdyż zgodnie z obowiązującymi przepisami, cudzoziemcy tacy są niezwłocznie wysyłani z powrotem z kraju. Żadna interwencja w tym kierunku nie odnosi skutku, wobec czego zaleca się emigrantom zaopatrzenie się w odpowiednie wizy. (w)

BACNOŚĆ WYBRAŃCY FORTUNY!

Fanty wygrane na loterii „Tygodnia Akademika” odbierać można w Halach Rzemieślniczych — Al. Kościuszki Nr. 73 — w godzinach 10 — 1 i 3 — 7.

PRZERACHOWANIE UBEZPIECZEŃ WŁOSKICH DLA OBYWATELI POLSKICH.

Jak wiadomo weszła w życie konwencja w sprawie przerachowania na złote umów ubezpieczenia na życie zawartych przez obywateli polskich z włoskimi zakładami ubezpieczeń, które działały na obszarze należącym obecnie do Rzeczypospolitej Polskiej. W myśl tej konwencji obywateli polskich, którzy ostatniej wpłaconej składki nie uiszcili w oddziale polskim, mają prawo do dnia 26 grudnia r. b. żądać przerachowania ich umów z rubli na złote polskie. (w)

LIKWIDACJA ZATARGU W PRZEMYSLE JUTOWYM.

Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość o likwidacji zatargu w przemyśle jutowym, który miał się odbyć drogą arbitrażu. W dniu wczorajszym odbyło się w sprawie tej posiedzenie komisji arbitrażowej, na którym zgodzono się na podwyższenie płac robotników o 7 proc. Wobec powyższego robotnicy, którzy pracowali w fabrykach Stradom, Warta i Gnaszyn w ogólnej liczbie 4000 osób powrócili w dniu wczorajszym do pracy. (w)

WYSTAWA PRAC HARCERSKICH.

Z okazji obchodu 5-lecia istnienia 6-ej drużyny żeńskiej Związku Harcerstwa Polskiego w Łodzi nastąpi w dniu 14 b. m. uroczyste otwarcie wystawy prac harcerskich tejże drużyny, na które zapraszani są harcerze i sympatycy. Wejście na wystawę, w lokalu komendy Harcerstwa przy ul. Ewangelickiej 9, bezpłatne. Otwarcia dokonają członkowie zarządu. W dniu otwarcia wystawy odbędzie się nabożeństwo uroczyste w kościele św. Krzyża o godzinie 8 rano.

Z KAMPANII FINANSOWEJ ŁÓDZKIEJ YMCA.

W dniu wczorajszym dofytyczasowy rezultat kampanii finansowej łódzkiej Y. M. C. A. wyrażał się cyfrą 23 tysięcy złotych. Jest nadzieja, że niezbędna suma 50 tysięcy złotych zostanie do końca tego tygodnia uzyskana.

Kradzież w fabryce Kowskiego.

Włamywacze skradli przed za 1000 dolarów.

Wczorajszej nocy dokonano kradzieży z włamaniem w fabryce Izraela Kowskiego przy ulicy Zgierskiej 73.

Włamywacze słać doskonale obeznani z terenem działania wybili, od strony sąsiedniej fabryki Kaiserbrechta, dzielną w murze prowadzącym do składów bielizny, skąd zrabowali większą ilość rowej przędzy, na ogólną sumę przed 1000 dolarów.

Po dokonanej kradzieży, niepostrzeżeni przez nikogo zbiegli tą samą drogą.

Kradzież spostrzeżono nad ranem, powiadomiono o niej odpowiedni komisariat oraz urząd śledczy, który zajął się odnalezieniem włamywaczy, ponawiających pewien czas swoje występy.

ODBUDOWA MOSTÓW W WOJEWÓDZTWIE ŁÓDZKIM.

Mimo nader szczupłych funduszy asygnowanych dotychczas na budowę mostów w województwie łódzkim, wojewódzkie roboty przy budowie i odnawianiu mostów postępują normalnie.

W okresie trzech lat w województwie łódzkim zbudowano drewniane mosty na Warcie pod Kołem długości 100 mtr. i pod Koninem 100 mtr.

Obecnie buduje się żelazny most na rzece Nerze pod Rzgowem 26 mtr.

Oprócz tego z średnich mostów budowano i odnowiono 26 ogólnie długości 900 mtr.

ZASTÓJ W HANDLU ARTYKUŁAMI KOLONIALNYMI.

Jak się dowiadujemy od sprzedawców artykułów kolonialnych, panuje w branży niebywały zastój od dawna. Kupcy wstrzymują się od większych zakupów, chociaż winni już zamówienia świąteczne.

Jedną z przyczyn tego zastój jest czynienie przez kupujących zakupów tylko kupno na potrzeby dnia.

Niewątpliwie dzięki tej inwazyjnej sjonaty nowojorskiej będą się ciż duża frekwencja.

SAMOCZYNNY SYGNAŁ RADIOWY RATUNKOWY.

Jednemu z francuskich radiotelegrafistów udało się wynaleźć specjalny aparat samoczynny, wysyłający sygnał ratunkowy O. S., co ma duże znaczenie dla bezpieczeństwa wypadku katastrofy lub niebezpieczeństwa.

Dofoyetyczasowy złowróżbny sygnał ratunkowy S.O.S. był przesyłany przez telegrafistę okrętowego przy pomocy ratu Morsego i fal radiowych. Jednak zdarzało się, że podczas katastrofy ginał telegrafista i nie mógł wysłać gnału, lub też okręt wogóle nie posiadał telegrafisty.

Obecnie będzie on już niepotrzebny, gdyż specjalny mechanizm wysyłał sygnał niebezpieczeństwa w krótkich krokach po sobie następujące sygnały ratunkowe.

Aparat ten jest poruszany mechanicznie.

GOŁĘBIE POCZTOWE I RADJO.

Dyrektor radiostacji nadawczej w Valencji w Hiszpanii zdołał wywozowanie z ciekawych spostrzeżeń dokonać, obserwując wpływ radiowych na obieranie drogi przez pocztowe. W chwili kiedy stacja wala wypuszczała kilkanaście gołębi obserwował, że za każdym razem gołębie przelatywały nad anteną i stawały się widocznie niepewne. Po następujących nieudanych próbach gubiły się i miało się wrażenie, że nie mogły odnaleźć kierunku, w którym się ich gołębniki. Momentalnie jednak wyciągnęły ze sfery otaczającej antenę raz odnajdywały kierunek lotu. Efekt ten powtarzany przy rozmaitych gościach fal dawał zawsze te same rezultaty. Jednakże o ile siła nadawcza była mniejsza, aniżeli 100 watów, gołębie swobodnie przebywały naelektryzowanej przestrzeni.

Wiadomości radjofoniczne.

WALKA Z TRABAMI MORSKIMI NA MORZACH CHIŃSKICH.

Rozwój ekonomiczny Chin, pomimo nieustającej wojny domowej stale wzrasta. Dowodem tego może być znaczny rozwój radiotelegrafii i radiotelefonii w Chinach. Znana plaga na morzach chińskich są trawy morskie, które w znacznym stopniu utrudniają żeglugę. Rząd chiński na drodze której trawy te przechodzą, zainstalował całą sieć stacji radiotelegraficznych, których zadaniem jest śledzenie traw morskich i zawiadamianie o ich przybliżeniu się przez radio statków na morzu.

Ostatnio wybudowana została radiostacja obserwacyjna na wyspie Pratas. Wyspa ta jest skałą, która wystaje zaledwie 30 stóp nad poziomem morza i znajduje się o 170 mil od Hong-Kongu na południe drogi do Manilli. Budowa stacji była połączona z nieskończonymi trudnościami. Cały materiał budowlany około 2.500 ton, musiał być przewieziony na wyspę. W ciągu 9 miesięcy pomimo niesłychanych trudności związanych z dostarczaniem żywności oraz szkorbutem, który dziesiątkował robotników, stacja została wybudowana. Wybudowano latarnię morską widoczną w promieniu 18 mil i radiostację nadawczą, której antena zawieszona jest na wieżach o wysokości 260 stóp. Radiostacja słyszana jest w promieniu 2.000 mil. Odbiera ona z łatwością Anglię, a poza tym posiada stałą łączność radjofoniczną z Szanghaem.

Rząd chiński zorganizował specjalną eskadrę aeroplanów, która dowodzi na wyspę żywność podczas burz morskich, kiedy okręty nie mogą podplynać.

„MARSZ WESELNY” PRZEZ RADJO.

Na usilną prośbę jednego z radiolubaczy British Broadcasting Company nadała przez radio „Marsz weselny” Mendelssohna z okazji ślubu, który odbywał się w pewnej wiosce. Nowożeńcom zależało bardzo na tem, aby marsz ten był odegrany na ich ślubie, a w najbliższej okolicy nie było nikogo, kto by umiał za grać. B. B. C. oświadczyło, że tylko w drodze specjalnego wyjątku zgodziło się na prośbę radioamatora.

SYGNAŁY Z MARSA PRZEZ RADJO.

Jeden z angielskich uczonych, dr. Robinson oświadczył przedstawicielom prasy londyńskiej, że weszła środe wieczorem udało mu się schwycić przez radio sygnały z Marsa, które wskazywały na to że mieszkańcy tej odległej planety usiłowali wejść w porozumienie z ziemią.

Dr. Robinson twierdził, że sygnał składał się z liter M. M. G. B. R. Po otrzymaniu tych znaków udał się uczony na pocztę centralną londyńską i wręczył dyżurnemu urzędnikowi depesze radiowa z poleceniem wysłania jej na Marsa.

Urzędnik, nie dziwiąc się, depesze przyjął i policzył za nią taksę, która jest ustalona dla depesz na okręty znajdujące się na otwartym morzu. Przytem obowiązujący urzędnik zaznaczył, że depeszę wysła, jednakże nie gwarantuje, czy będzie ona doręczona adresatowi.

AKADEMIA DLA RADJO-ARTYSTÓW.

Królewska akademja sztuki dramatycznej w Londynie postanowiła urządzić specjalny kurs dla artystów radiowych. British Broadcasting Company ustanowiła specjalne nagrody semestralne dla studentów obojga płci, którzy wykazą specjalne talenty radjofoniczne.

RADJOAPARATY W PENSJONATACH AMERYKAŃSKICH.

W jednej z nowojorskich dzielnic zbudowano 14 nowych, luksusowo urządzonej pensjonatów. Każdy z tych pensjonatów posiada po 500 pokoi, przyczem zarząd tego przedsiębiorstwa hotelowego zaopatrzył każdy z tych pokoi w radioodbiorniki.

W ten sposób każdy gość pensjonatu może przez proste włączenie radioodbiornika przysłuchiwać się audycjom stacji nadawczej.

W każdym z pensjonatów znajduje się specjalna centrala radiowa obsługiwana przez radiotechników. Aby jednak słuchanie audycji przez gość nie przeszkadzało w spoczynku lokatorom sąsiednich pokoi, ściany pensjonatu są w tym celu bardzo skrupulatnie izolowane.

EXPRESS HANDLOWY

"Kurjer Łódzki".

Piątek 12 listopada 1926 r.

"Kurjer Łódzki".

Hasz eksport węgla po uruchomieniu kopaliń w Anglii.

Wywiad z b. ministrem p. Marjanem Szydłowskim.

B. minister i poseł p. Marjan Szydłowski, przedstawiciel konwencji węglowej w Warszawie, udzielił wczoraj następującej informacji w sprawie eksportu węgla po uruchomieniu kopaliń w Anglii:

Przed strajkiem eksport roczny węgla wynosił około 60 milj. ton, czyli około 5 milj. miesięcznie. Dzięki bezrobociu wstrzymało ten wywóz w konsekwencji doprowadzenia węgla na rynkach europejskich. Z chwilą powrotu do pracy angielskich robotników górniczych, spodziewamy się w najbliższym czasie na europejskim rynku węgla uległa zasadniczej zmianie, a jej następstw tego faktu będzie nie nastąpić naszego wywozu. Spadek nie nastąpi jednak nagle. Można być pewnym, że nie wszystkie kopaliń angielskich zostaną uruchomionych dnia 1 i że upływie jakiegoś czasu zanim nasz eksport odczucie (na skutki uruchomienia kopaliń angielskich).

Przypuszczam, że przez najbliższe miesiące, mianowicie: w listopadzie i styczniu, mając względy na koniunkturę zimową, będziemy utrzymywać nasz eksport na 1 i pół milj. ton miesięcznie.

Naszych kalkulacji musimy się trzymać tylko z Anglią, ponieważ kraj eksportujący węgiel — z różnych względów natury i gospodarczej nie może zwiększyć swej produkcji. Rozpoczęcie kolejnych wszystkich możliwych do dnia stałe rynki zbytu, możemy podzielić na dwie zasadnicze grupy: północną i południową. Do rynków północnych należy grupa następujących krajów: Szwecja z zapotrzebowaniem około 4 milj. ton, Norwegia (2 milj. ton), Danja (3 i pół milj. ton), Finlandja, Estonia, Lotwa i zapotrzebowaniem rocznym około 10 milj. ton. Pojemność wszystkich rynków wynosi zatem około 10 milj. ton. Możemy liczyć z pewnością, że nie stanie temu na przeszkodzie przedłużenie Gdańska i że będziemy mogli umieścić na tych do 500 tys. ton miesięcznie, czyli około 6 milj. ton rocznie.

W nieograniczonej ilości przeładunku naszych portów moglibyśmy tą drogą do Rosji około 100 tys. ton miesięcznie, czyli utrzymać nasz wywóz na poziomie 600 tys. ton miesięcznie.

W południowej grupie: Austria z zapotrzebowaniem rocznym 4 i pół milj. ton — 1 milj. ton, Włochy — 1 milj. ton, Rumunia — pół milj. ton, — 4 milj. ton i Czechy. Na tych możemy umieścić około 400 tys. ton miesięcznie. Dodajmy do tego 2 do 3 milj. ton rocznie, które może nas Rosja, a otrzymamy przybliżony cyfrę naszego eksportu na północ i do Rosji w rozmiarze około 1000 tys. ton miesięcznie.

W sprawie kwestji eksportu do Niemiec, według mego zdania w rokowania handlowe z Niemcami musimy trzymać się kontyngentu nie więcej niż 200 tys. ton, co jest nie więcej niż 200 tys. ton.

Wobec tego, że wywóz roczny węgla do Niemiec wynosić może około 15 milj. ton, a konsumpcja około 21 milj. ton, dochodzi do wniosku, że cała nasza produkcja miesięczna po strajku angielskim

wyrazi się w cyfrze 35 milj. ton. Cyfra ta na nasz kraj jest stanowczo za niska. Powinniśmy dążyć, a mamy wszelkie dane po temu, by podnieść produkcję węgla w ciągu paru lat najbliższych do 35 milj. ton rocznie. Na drodze do dalszej ekspansji poza względami natury we

Depresja gospodarcza w Szwajcarii.

ex) Szwajcarski handel zagraniczny osłabił w roku bież. znacznie w porównaniu do lat poprzednich. „The Economist” podaje w przedostatnim zeszycie szereg danych dowodzących tego ponad wszelką wątpliwość. Wyniki 3 kwartałów r. b. przedstawiały się jak następuje (w przeliczeniu na funty szterl.):

I kwartał przywóz 24,389,440, wywóz 17,154,440 £., II kwart. przywóz 22,968,339, wywóz 17,638,683 £., III kwartał przywóz 23,890,241, wywóz 17,989,621 £.

W porównaniu z takim samym okresem r. 1925 spadł import o 3,720,000 £., zaś eksport o 9,480,000 £. Niepokojącym objawem jest, że spadek importu zaznaczył się głównie w surowcach, co świadczy o osłabieniu sprawności przemysłu.

Wywóz natomiast spadł o 15 proc. w wartości, ale tylko o 10 proc. w ilości, a to z powodu spadku cen. Przeciętna miesięczna wywóz wynosiła w r. ub. 6,795,811 £., zaś w r. bież. tylko 5,864,651 £., przyczem zresztą uwzględnić należy niesłychanie zmniejszony eksport do Anglii w zeszłym roku na wiosnę przed wprowadzeniem w życie uchwalonych z końcem kwietnia cel Mc Kenna, dotyczących także zegarów i zegarków.

Ilość bankructw we Szwajcarii wzrosła, jak również ilość bezrobotnych. W

Ostatnie wiadomości gospodarcze.

ex) W ciągu trzech kwartałów roku bieżącego wywóz węgla wynosił ogółem 9,9 miliona ton, z czego na pierwsze 4 miesiące przed wybuchem strajku angielskiego wypadło przeciętnie 549 tysięcy ton, zaś od maja aż do września przeciętnie po 1543 ton. Anglia, która aż do maja nie brała prawie wcale węgla w Polsce, zaczęła od czerwca energicznie import i wysunęła się na czoło odbiorców węgla (21,5 procent) z przeszło 2 milionami ton. Drugie miejsce w imporcie węgla polskiego zajmuje Szwecja, która przywiozła 1,8 miliona ton (19 procent). Trzecie miejsce zajęła Austria w ręce importerów (18,7 procent). Najbardziej łamana linja wykazuje wywóz naszego węgla do Włoch, które w pierwszym kwartale roku bieżącego przywoziły miesięcznie po 13 tysięcy ton, przyczem jednak we wrześniu tylko 30 tysięcy ton. W porównaniu z rokiem ubiegłym rok bieżący dał dużą nadwyżkę o blisko 40 procent (3794 tysiące ton), przyczem trzeba było pokryć stratę wywołaną zamknięciem granic niemieckich dla naszego węgla, a wynoszącą 2700 tysięcy ton.

Celem zaznajomienia się ze sprawą zaopatrzenia rynku szwedzkiego w węgiel, bawił ostatnio w Sztokholmie naczelny dyrektor Towarzystwa Rubor, inż. Falter, który wobec przedstawicieli prasy dał wyraz przekonaniu, że mimo wszystko Górny Śląsk wypełni swe zobowiązania wobec Szwecji.

Z dniem 1-go grudnia b. r. wygasa moratorium dla weksli przedwojennych, w związku z tem centralne organizacje przemysłowe, kupieckie i bankowe wy-

stąpią w dniach najbliższych do rządu z memorjałem o konieczności przedłużenia moratorium jeszcze na 6 miesięcy.

W Lublinie tworzy się specjalne biuro eksportowo-importowe z programem przeprowadzenia szerszej i systematycznej propagandy na rzecz eksportu polskiego oraz celem ułatwienia wzajemnych stosunków handlowych.

Dnia 6 i 7 listopada r. b. odbyły się w Krakowie obrady zjazdu dyrektorów giełd towarowych Rzeczypospolitej Polskiej. Podłożem Zjazdu była konieczność nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1924 r. Nr. 114 Dz. Ust. Rzplitej poz. 1019 i zastosowanie jej do potrzeb życiowych handlu. Po 2 dniowych obradach ustalono zmiany, które w przygotowywanej noweli winny być uwzględnione i to zarówno w sprawie przepisów, normujących organizację giełd, jak i do zakresu działania giełdowych sądów rozjemczych.

Departament Rolnictwa w Waszyngtonie ogłosił w tych dniach wykaz statystyczny, w którym szacuje tegoroczny zbiór bawełny amerykańskiej na 17,918,000 bel. Jest to cyfra rekordowa, która wywoła bezwzględnie dalszy spadek cen bawełny.

W tych dniach nastąpiło porozumienie pomiędzy francuskimi, belgijskimi i niemieckimi walcownikami drutu, na podstawie którego ustalono zasadniczą cenę minimalną drutu na £ 6-2-6 za tonnę fob. Antwerpja. Zobowiązania pośredników, eksportujących do Anglii, do pobierania

dodatku, wynoszącego sh. 1,6 na tonnie. Przy wwozie do Holandji obowiązuje cena 76 fl. hol. za tonnę franco wagon. W razie potrzeby przewidziane jest ograniczenie produkcji drutu.

W najbliższym czasie ma być obniżona oficjalna stopa dyskontowa na Węgrzech z 6 na 5 i pół procent w stosunku rocznym.

Ostatnio zwiększył się ogromnie wywóz polskich otrębów do Czechosłowacji, gdzie wskutek marnej podaży tamtejszych młynów oraz zagranicy, ceny wykazują tendencję mocną. Ostatnio notowano otręby polskie po 76—80 koron czeskich za 100 kg. franco wagon granica.

Na angielskim rynku bekonów panuje tendencja wybitnie zwyżkowa. Poprawiły się również ceny bekonów z Polski, które notują obecnie sh. 96 do 100 za 50 kg. loco.

Rząd brazylijski odebrał koncesję bankowi niemieckiemu pod firmą: Banco Germanico del America do Sul, wskutek udowodnienia dyrekcji tego banku szeregu malwersacji walutowych oraz działalności na szkodę milrejsa.

INSTYTUT BADANIA KONJUNKTURY GOSPODARCZEJ.

ex) W najbliższych tygodniach powstaje w Warszawie Instytut Badania Konjunktury Gospodarczej.

Będzie on pod względem administracyjnym związany z Głównym Urzędem Statystycznym. Na czele Instytutu stanie kierownik i Rada, w skład której wejdą przedstawiciele ministerstw instytucji gospodarczych, banków państwowych, organizacji gospodarczych oraz przedstawiciele nauki.

Instytut ten, którego zadaniem będzie badanie konjunktur gospodarczych, ma być prowadzony na wzór podobnego Instytutu przy Uniwersytecie Harvard w Cambridge pod Bostonem i Instytutu „für Konjunktur-Forschung” w Berlinie.

Instytut Warszawski będzie wydawał specjalne czasopismo poświęcone powyższemu zagadnieniu, zamierza również przygotować szereg specjalnych wydawnictw.

KONFERENCJA WĘGLOWA.

ex) W dniu 8 b. m. w lokalu Ministerstwa Przemysłu i Handlu odbyła się konferencja, na której dyskutowano sprawę kolejności dostaw węgla polskiego krajom importującym. W pierwszym rzędzie uwzględniono kolejność tych rynków, które mogą być stałymi naszymi odbiorcami. Takimi zaś są przede wszystkim kraje nadbałtyckie, Austria, Węgry, Czechosłowacja i t. p.

Podkreślono również, że zakończenie strajku węglowego w Anglii nie jest już dla nas zbyt groźne, gdyż węgiel polski ma już dziś tak dobrą markę, że może konkurować na rynkach zagranicznych z węglem obcym.

NAJLEPSZE CZEKOLADY

Goplana

POZNAN

WSZEDZIE DO NABYCIA

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO

w dniu 11 listopada 1926 r.

Za 100 złotych: Zurych 58, Berlin 46.61 — 47.09, wyplaty na Warszawie 46.53 — 46.77, na Katowice 46.505 — 46.745, na Poznaniu 46.555 — 46.795, Wiedeń 78.25 — 78.75, banknoty 78.00 — 79.00, Praga 376.87 i pół. Londyn za 1 funt szterl. 44.00.

DOLAR W ŁODZI.

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar kształtował się po kursie 9.02 i pół w ządaniu i 9.02 w płaceniu. Tendencja spokojna. Obroty małe.

GIELDA LONDYŃSKA.

Londyn, 11 listopada (PAT).

Notowania końcowe.			
New-Jork	4,84 3/4	Holandja	12,12 1/2
Francoja	150,50	Belgia	34,82 1/2
Włochy	118,12	Niemcy	20,42
Szwajcaria	25,18 1/4	Hiszpanja	32,01
Portugalia	2,63	Dania	18,19 1/2
Szwecja	18,16 1/4	Norwegia	19,86 1/2
Praga	163,62	Helsingfors	192,62
Wiedeń	34,41	Warszawa	44,00

GIELDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 11 listopada (PAT).

Zamknięcie notowań końcowych w gieldach gdańskich.
100 złotych polskich 57,83 — 57,47
czech na Londyn 25,02 1/2
Telegraficzna wypłata:
na Warszawę 67,18 — 57,32
na Berlin 122,547 — 122,853

GIELDA PARYSKA.

Paryż, 10 listopada (PAT).

Notowania końcowe.			
Londyn	149,55	N. Jork	30,86
Belgia	430,00	Hiszpanja	468,00
Włochy	129,90	Szwajcaria	650,00
Holandja	12,35	Szwecja	826,50
Praga	92,20	Rumunia	17,15
Niemcy	730,00		

RUCH WYDAWNICZY.

„MUZYKA”.

Wyszedł z druku numer październikowy tego pięknego wydawnictwa, pozostającego pod sprężystą redakcją Mateusza Glińskiego. Treść numeru dostosowana została do uroczystego momentu odsłonięcia pomnika szopenowskiego dłuta Wacława Szymanowskiego. Jest to zatem specjalny numer szopenowski, który, jak zaznacza redakcja na wstępie, daje „syntezę życia i twórczości nieśmiertelnego Mistrza”.

Na czele numeru znajdujemy przepiękny fragment mowy Ignacego Paderewskiego o Szopenie. Stanisław Niewiadomski kreśli zarys obrazu życia i twórczości Szopena. Prof. Zdzisław Jachimecki poddaje szczegółowej analizie nokturny Szopena. Niezmiernie interesującym jest artykuł Edwarda Ganche'a, prezydenta „Stowarzyszenia im. Fryderyka Szopena” w Paryżu; autor daje piękną apoteozę dzieła szopenowskiego i dochodzi w konkluzji swych rozważań do wniosku, że nadszedł czas „najwyższych zaszczytów dla Mistrza, który czeka wyniesienia na najwyższy szczybel chwały narodowej — wjazdu na Wawel, gdzie Polska złożyła swych królów i wielkich bohaterów”.

Z treścią numeru pięknie łączą się liczne fragmenty z listów Szopena, odzwierciedlające stosunek jego do muzyki i muzyków. Poniekąd sensacją jest artykuł p. Wacława Szymanowskiego, twórcy pomnika szopenowskiego; zawiera on dzieje tego pomnika od r. 1903, w którym powstał pierwszy szkic. Obok sprawozdań z życia muzycznego zamiasł polskich, zamieszczone zostały specjalne korespondencje z tegorocznych festiwalów muzycznych zagranicą (Zurych, Genewa, Zalsburg, Ryga i in.).

Numer zawiera 80 str., 25 ilustracji i kosztuje jak zwykle 1.50. Adres redakcji i administracji: Warszawa, Kapucyńska nr. 13.

Treść numeru uzupełnia znacznie rozszerzony dział bieżący, który obejmuje czasokres wakacyjny i początek sezonu bieżącego. W dziale tym znajdujemy ciekawe przyczynki p. H. Opieńskiego, M. Glińskiego, B. Szarlitta i in.

W części ilustracyjnej zamieszczone zostały obok licznych zdjęć aktualnych, piękne reprodukcje pomnika szopenowskiego. W dodatku nutowym znajdujemy „Menuet” W. Łabuńskiego, nagrodzony na pierwszym konkursie kompozytorskim „Muzyki”.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, piątek, o godz. 8 m. 15 pierwsza w sezonie premiera literacka niezwykle oryginalnej, niegranej na żadnej scenie polskiej komedii w 3 aktach (4 odsłonach) głośnego pisarza czeskiego Karola Czapka p. t. „Sprawa Makropulos”. Sztuka oparta na zagadnieniu wiecznotrwałości życia ludzkiego, daje pole do ciekawych ujęć i rozwiązań zarówno reżyserskich i dekoratorskich, jak i aktorskich. Wystawia reżyser Mieczysław Szpakiewicz, oprawa dekoracyjna Konstantego Maciekiewicza. Wykonawcy: Iza Kozłowska (śpiewaczka Emilia Marty, kobieta 341-letnia), Jerzmanowska, Niedziałkowska, Żeromska, Białoszczyński, Fabisiak, Groficki, Krasnowiecki, Krzemieński, Wojdan, Znicz.

Na premierę przybywa umyślnie z Warszawy zastępca posła Czechosłowackiego w Warszawie. Jutro o godz. 3 m. 30 po cenach najniższych po raz ostatni „Balladyna”. Wieczorem powtórzenie dzisiejszej premiery. Bilety ulgowe ważne.

W niedzielę o godz. 3 m. 30 po cenach popularnych „Niedojrzały owoc”. Wieczorem „Sprawa Makropulos” po raz trzeci. Bilety ulgowe ważne. W poniedziałek raz jeszcze po cenach popularnych „Wino, kobieta, dancing” z Miłą Kamińską.

TEATR ROBOTNICZY.

(Sala Geyera, Piotrkowska 295).

Jutro, sobota, o godz. 8-jej wieczorem, na inaugurację świeżo zbudowanej sceny artyści Teatru Miejskiego odegrają w odnowionej sali fabrycznej Geyera, przy ul. Piotrkowskiej 295, wesołą krotkowielę żołnierską Al. hr. Fredry (ojca) „Damy i huzary” w pięknych kostiumach stylowych z Teatru Polskiego w Warszawie i w nowel, specjalnie dla Teatru Robotniczego namalowanej dekoracji. W obsadzie panie: Dunajewska, Dzielwowska, Jakubińska, Łapińska, Rodowiczowa, Rutkowska, Tatariewiczówna oraz pp. Gurymowicz, Janowski (Major), Krotkie (Porucznik), Mrozowski, Ryszkowski (Kapelan), i Szubert (Rotmistrz). Reżyser Konstanty Tatariewicz.

Przed przedstawieniem wygłosi przemówienie p. poseł Romb.

TEATR POPULARNY.

(Ogrodowa 18.)

Dziś, w piątek, o godz. 8.15 wieczorem „Dwaj malcy”, wzruszający melodramat w 8 obrazach po raz ostatni na wieczorowym przedstawieniu.

W sobotę o godz. 2 po południu uroczysta akademja ku czci św. Stanisława Kostki; o godz. 4 po poł. po raz ostatni „Dwaj malcy”. Ceny najniższe.

„CÓRKA MOJEGO MEŻA” W TEATRZE POPULARNYM.

Zapowiedź świetnej krotkowielę z muzyką i tańcami „Córka mojego męża” wywołała żywe poruszenie. Melodyjna muzyka Lehara pod kierownictwem prof. Karola Prosiaka. Ewolucje tance cznie baletmistrza Majewskiego. Główną rolę kobiecą kreuje p. Bronisława Bronowska, poza tem biorą udział: Zielińska, Niemirzanka, Urbański, Bielecki, Debiż. Nowe bajeczne dekoracje. Premiera odbędzie się w sobotę, dnia 13 b. m. o godz. 8.15 wieczorem. Dyrekcja dołożyła wszelkich starań, aby „Córka mojego męża” znalazła jaknajświeższą oprawę na scenie Teatru Popularnego Kasa sprzedaje bilety w cukierni p. Gostomskiego przy ul. Piotrkowskiej róg Moniuszki od godz. 11 rano do 2 po poł. i od 5 do 7 wieczorem. W gmachu Teatru przy ul. Ogrodowej od godz. 11 rano do 3 popołudniu i od 5 do 10 wieczór.

NAJBLIŻSZY PORANEK MUZYCZNY ORKIESTRY FILHARMONICZNEJ.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 14 b. m. odbędzie się w Filharmonii drugi z kolei Poranek Muzyczny Orkiestry Filharmonicznej pod dyrykcją Bronisława Szulca. Jako solista wystąpi nasz znakomity tenor opery warszawskiej Ignacy Dyzas, który odśpiewa z towarzyszeniem orkiestry Wagnera Pieśń wiosenną z op. „Walkiria”, Czajkowskiego „Damy Pików”, Bizeta „Carmen” i inne. Poza tem orkiestra filharmoniczna wykona uwerturnę „W Tatrach” Żeleńskiego jak również symfonję IV F-moll Czajkowskiego. Zapowiedziany poranek wywołał wśród stałych bywalców wielkie zainteresowanie.

OPERA „MADAME BUTTERFLY”.

Zapowiedziane w Filharmonii dwa gościnne występy na niedzielę, dnia 14-go oraz na poniedziałek, dnia 15 b. m. wszechświatowej sławy japońskiej śpiewaczki p. Teiko Kiwa w tytułowej roli „Madame Butterfly” obudziły ogromne zaciekawienie wśród licznych melomanów naszego miasta. Zaznaczyć należy, że p. Teiko Kiwa obdarzona jest pięknym głosem wysokiym i posiada niezwykły temperament dramatyczny. Jej śpiewu słucha się z rozkoszą i jej gra wzrusza do łez. Przepiękne, oryginalne i bogate kostiumy japońskie, które wywołują wszędzie ogólny zachwyt, przyczyniają się w dużej mierze do uświetnienia wspaniałego i niezwykle artystycznego przedstawienia.

KONCERT UCZNIÓW INSTYTUTU MUZYCZNO-DRAMATYCZNEGO ST. ANGLIKA.

W ubiegłą niedzielę o godzinie 6 wieczorem w Sali Łódzkiego Stow. Śpiewaczego odbył się IV. koncert uczniów Instytutu Muzyczno-Dramatycznego p. Stefana Anglika.

Na całość koncertu złożyły się produkcje orkiestry symfonicznej i występy solowe. Orkiestra uczniowska p. Anglika przedstawia sobą doskonałą całość i zgranie, rekrutując się z uczniów daleko zaawansowanych w muzyce. Wszystkie kiesz wykonały z odczuciem i zrozumieniem. Na pierwszy plan wybiły się skrzypce. Reszta składu orkiestry również zasługuje na wyróżnienie.

Clou wieczoru koncertowego stanowiły reprodukcje solowe. Soliści, wysoka klasa swej gry, najdosadniej świadczą o swych niepoślednich zdolnościach muzycznych i wyrobieniu fachowem pod kierunkiem sumiennych nauczycieli. Na wyróżnienie zasługują w pierwszym rzędzie p. Anglikówna, Prokopawiczówna — fortepian, Mrówiński — kornet. Burzą oklasków wywołały reprodukcja małych, lecz rokujących jak najlepsze nadzieje skrzypków.

Z WIECZORU SOLISTÓW W POLSKIEJ YMCA.

Wieczór Solistów, który się odbył w ub. niedzielę w sali Polskiej YMCA, przeszedł pod znakiem nawskroś artystycznym. Licznie zebrana publiczność szczerze oklaskiwała p. Borysiewiczą, który na cytrze odtworzył ze zrozumieniem Idyllę — Umlaufa i Nocturn — Entleina.

Nadzwyczaj udatnie wypadła również Uwertura — Conradowa i Arja z oratorium Stabat Mater, wykonana przez zgrany zespół mandolinistów Koła Sam. im. ks. Konarskiego.

Pan Smużny H. dał zebranym kilka niezapomnianych chwil dzięki swemu miłemu nader i nieprzeciętnemu głosowi, jak również i subtelnemu wyczuciu odpiewanych przy akomp. p. prof. Ullasa B. Aryja z oper Tosca i Pajace.

Po zmęczeniu, jakie daje się odczuwać wskutek wszędzie brzmiących jazzbandów z wielką rozkoszą słuchało się starych lecz nigdy nie przestarzałych utworów Bruni'ego, które z prawdziwym artystem odtworzył w duecie skrzyp. prof. Benesz z p. Raabem.

Wieczór ten należał do zupełnie udanych imprez artystycznych.

KONCERT TOW. IM. CHOPINA.

W sobotę, dnia 6 b. m. odbył się w lokalu Zw. Handlowców Polskich koncert chórów, orkiestry oraz solistów Tow. im. Chopina, odnosząc pełny i zasłużony sukces. Atrakcją wieczoru był występ śpiewaczki p. Imy Celbelówny (szkoła prof. Oleckiej). W pieśniach i arji operowej Mimi z op. „Cyganeria” wykazała śpiewaczka doskonałą szkołę, piękny głos, rokujący duże nadzieje, oraz dużą muzykalność. Licznie zebrana publiczność darzyła wykonawców szczerzym i gorącym aplauzem.

PORANEK TÁNCÓW PLASTYCZNYCH.

Szkoła Zenobii Janczewskiej wystąpiła dnia 7 listopada w Teatrze Miejskim na poranku z gościnnym udziałem p. Tacjanny Wysockiej i jej zespołu. Przedstawienie odbyło się bez najmniejszego zarzutów.

Uczennice p. Janczewskiej powwały się co prawda widzianym już raz na programem, ale zato precyzyjnie odtworzone. Na pierwszy plan wybiły się tańce dzieci p. Irki (marsz Beethovena i polka Rachmaninowa), następnie Motyl Szumanna p. Chudzińskiego i Deux valtes Beethovena p. Musietowicz.

Produkcje pani Z. Janczewskiej (Preleud Szopena i Śmierć Azy Griega) pełne ekspresyjnego uczucia, a zarazem spokojną i oporną nie wywoływały oklaski na widowni.

W drugiej części programu wystąpiła p. soka ze swym zespołem. Zademonstrowała ćwiczenia rytmiczne i techniczne. Te o budziły ogólny zachwyt. Graniczyły z artystyką, a były piękne wytrzymane w linii i p. Cudownie były wykonane Marsz żałobny solo panie Łukaszewiczówna (Intrada Polichinela i S. Górka (Walc Szopena). Tacjanna Wysocka również pięknie tańczyła z całym zespołem w duetach (E. cossaise Beethovena, preleud Szopena). Lekkość i wdzięk cechują jej p. Dane na zakończenie mazurki i krakowiaki wołały burzę oklasków.

Tacjanna Wysocka będzie częstym gościem Łodzi, obejmie wykłady rytmiki i techniki w szkole plastyki Zenobii Janczewskiej, której leży się uznanie za spowodowanie do naszego sta tak miłych i ualentowanych gości.

Na srebrnym ekranie.

LUNA.

JAK POWSTAŁ „ZŁODZIEJ Z BAGDADU”?

Cały sztab najbardziej uzdolnionych artystów na polu kinematografii pracował przez 14 miesięcy nad realizacją filmu „Złodziej z Bagdadu”. Kosztu filmu wyniosły 1.800.000 dolarów. Douglas Fairbanks i Mary Pickford, którzy wcieli się w główne role, należą do najwybitniejszych aktorów „United Artists”, a filmowano „Złodzieja z Bagdadu”, wzięto go do produkcji tego filmu cały uzbierany majątek techniczną stroną filmu czuwał brat w. Douga Robert Fairbanks. Reżyseria spoczyła w ręku Raoula Walsh, któremu pomagali 54 mocników-reżyserów. Oprócz trzech operatorów: Artura Edesona, Richarda Harpisa i P. Whitemana, wszyscy operatorzy „United Artists” asystowali stale przy 283. Cały sztab artystów, malarzy i dekoratorów sował projekty kostiumów i dekoracji, 620 nym artystycznym poziomem filmu 121. zies, sława Ameryki i Irwin Martin. W 208 efektów mechanicznych, tak zwanych 785. tricków, zawdzięcza swe powstanie 480. Hamptona del Ruth. Przez cały 1144. „Złodzieja z Bagdadu” wszystkie 444. były tak zaabsorbowane, że musiano 571. cę nad wszelkimi innymi filmami, które 444. się nakrecało. Obsada głównych 566. „Złodziej z Bagdadu” stanowi 566. „wieże Babel”. Prócz Sjamu i Grecji 575. stawiciele wszystkich narodowości 566. w nim udział. Nie szczędzono 566. 005. tów, ażeby do charakterystycznych 566. 507. dzie aktorów nawet z najodleglejszych 561. 561. 561. dzie w kinoteatrze „Luna”.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Tajemniczy napad pod Gdynią.

RABUNEK I WRZUCENIE POSZKODOWANEGO DO MORZA.

Agencja Wschodnia.

Gdynia, 11 listopada.

Nocy ostatniej zaszedł tutaj wypadek, który trudno wytłumaczyć.

Mianowicie około godz. 23-jej na wracającego z Sopotu mechanika Józefa Kuszyńskiego, napadli koło pomostu czterej nieznani, zamaskowani osobnicy, którzy obojętnie go, po poturbowaniu pozbawili pieniędzy i dokumentów, poczem wrzucili z pomostu w morze.

Wykrycie wielkiej szajki szpiegowskiej w Czechosłowacji

UCIECZKA SOWIECKIEGO PRZEDSTAWICIELA.

Agencja Wschodnia.

Praga, 11 listopada.

Szef wydziału konsularnego misji sowieckiej w Pradze, Dymow, zamieszany w wykrytą przed kilku dniami aferę szpiegowską w Czechach, wyjechał w niewiadomym kierunku.

Zaznaczyć należy, iż Dymow był przed trzema dniami aresztowany, jednak że po stwierdzeniu przysługującego mu prawa eksterytorialności wypuszczono go na wolność.

Władze czechosłowackie, w toku prowadzonych dochodzeń, stwierdziły, iż bar dzo wiele osóbistości z pośród członków zrzeszeń komunistycznych w Czechach

było w kontakcie z wykrytą ostatnio nizacją szpiegowską. W związku z rewizją i aresztowania trwają w ciagu.

OSTATNI PUŁKOWNIK-POWST. ZMARŁ WE LWOWIE.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Lwów, 11 listopada.

Wczoraj zmarł tu Józef Niczajewski, ostatni żyjący w Polsce wnuk kawalerji narodowej w 1863. Miniewski był kawalerem orderu Militari i 4 krzyżów waleczności krzyża Obrony Lwowa.



ZNAKOMITY DO HERBATY I WINA! Tort kruchy (piaskowy)

Dodać:
25 dek. masła niesolonego
25 dek. cukru
4 jajka
1 łyżeczkę Dra. Oetkera cukru wanilinowego
1 łyżeczkę Dra. Oetkera proszku do pieczenia „Backin”.

mieszając małymi dawkami, mąkę i wbija się po kolei jajka, aż smieszana mąka i jajka zostaną zużyte. Gotowe ciasto kładzie się do dobrze wytłuszczonej formy i piecze 1 godzinę w niezbyt gorącym piecu. Tort ten przez długi czas pozostaje świeżym; podaje się do wina lub herbaty.

Żądajcie książeczki z wszelkimi przepisami Dra. Oetkera w sklepach bezpłatnie, a w razie wyczerpania od

przyrządzony z Dra. Oetkera proszkiem do pieczenia „Backin”, Dra. Oetkera mączką „Gustin” i Dra. Oetkera cukrem „wanilinowym”.

Sposób przyrządzania: Masło nagrzewa się lekko i wbiła na pianę, następnie dodaje się stopniowo cukier i cukier wanilinowy Dra. Oetkera. Mąkę miesza się z mączką Dra. Oetkera „Gustin” i z proszkiem do pieczenia „Backin”. Wziąć 1 jajko oras nieco tej smieszanej mąki i dobrze ubić. Następnie dodaje się do tej masy, ciagle

szczypta smieszanej mąki i jajka zostaną zużyte. Gotowe ciasto kładzie się do dobrze wytłuszczonej formy i piecze 1 godzinę w niezbyt gorącym piecu. Tort ten przez długi czas pozostaje świeżym; podaje się do wina lub herbaty.

Żądajcie książeczki z wszelkimi przepisami Dra. Oetkera w sklepach bezpłatnie, a w razie wyczerpania od

Dra. A. Oetkera, Oliwa.



Zastępca: Józef Montag, Łódź, Północna nr. 8. Tel. 31-29.

KONJAKI
V. S. O. P.

Bileuszowy — Rés. Spéciale
Général Médical — Winiaki mieszane

Winkelhausen

WODKI - LIKIERY
Stołowa — Starka — Żytniówka
Banan — Morełówka
Grand Cardinal — Cordial Médoc

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

Generalne Przedstawicielstwo: Fa. H. PODKOMORSKI & S-ka, Warszawa, Nowy Świat 2.

Z. 429/23

WYSTAWA w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

W dniu 5 października 1926 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Cywilnym, składzie następującym, jednoosobowym: Sędzia Zajkowski, sekretarz apl. J. Białkowski, na posiedzeniu publicznym rozpoznawał podanie „Tow. Akc. Wyróbów Bawełnianych Teodor Steigert” o unieważnienie tytułów na okazim. mocy art. 712 U. P. C., art. 7, 8, 9 i 12 Ust. z dnia 26 lipca 1919 roku, art. 1 i 2 Ust. z dnia 30. IX. 1924 r. postanawia:

1) unieważnić następujące tytuły na okaziciela: a) 5 proc. listy zastawne Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi NrNr. 25134, 25135, 25136, 25137, 25138, 25139, 25140, 25141, 25142, 25143, 25144, 25145, 25146, 25147, 25148, 25149, 25150, 25151, 25152, 25153, 25154, 25155, 25156, 25157, 25158, 25159, 25160, 25161, 25162, 25163, 25164, 25165, 25166, 25167, 25168, 25169, 25170, 25171, 25172, 25173, 25174, 25175, 25176, 25177, 25178, 25179, 25180, 25181, 25182, 25183, 25184, 25185, 25186, 25187, 25188, 25189, 25190, 25191, 25192, 25193, 25194, 25195, 25196, 25197, 25198, 25199, 25200, 25201, 25202, 25203, 25204, 25205, 25206, 25207, 25208, 25209, 25210, 25211, 25212, 25213, 25214, 25215, 25216, 25217, 25218, 25219, 25220, 25221, 25222, 25223, 25224, 25225, 25226, 25227, 25228, 25229, 25230, 25231, 25232, 25233, 25234, 25235, 25236, 25237, 25238, 25239, 25240, 25241, 25242, 25243, 25244, 25245, 25246, 25247, 25248, 25249, 25250, 25251, 25252, 25253, 25254, 25255, 25256, 25257, 25258, 25259, 25260, 25261, 25262, 25263, 25264, 25265, 25266, 25267, 25268, 25269, 25270, 25271, 25272, 25273, 25274, 25275, 25276, 25277, 25278, 25279, 25280, 25281, 25282, 25283, 25284, 25285, 25286, 25287, 25288, 25289, 25290, 25291, 25292, 25293, 25294, 25295, 25296, 25297, 25298, 25299, 25300, 25301, 25302, 25303, 25304, 25305, 25306, 25307, 25308, 25309, 25310, 25311, 25312, 25313, 25314, 25315, 25316, 25317, 25318, 25319, 25320, 25321, 25322, 25323, 25324, 25325, 25326, 25327, 25328, 25329, 25330, 25331, 25332, 25333, 25334, 25335, 25336, 25337, 25338, 25339, 25340, 25341, 25342, 25343, 25344, 25345, 25346, 25347, 25348, 25349, 25350, 25351, 25352, 25353, 25354, 25355, 25356, 25357, 25358, 25359, 25360, 25361, 25362, 25363, 25364, 25365, 25366, 25367, 25368, 25369, 25370, 25371, 25372, 25373, 25374, 25375, 25376, 25377, 25378, 25379, 25380, 25381, 25382, 25383, 25384, 25385, 25386, 25387, 25388, 25389, 25390, 25391, 25392, 25393, 25394, 25395, 25396, 25397, 25398, 25399, 25400, 25401, 25402, 25403, 25404, 25405, 25406, 25407, 25408, 25409, 25410, 25411, 25412, 25413, 25414, 25415, 25416, 25417, 25418, 25419, 25420, 25421, 25422, 25423, 25424, 25425, 25426, 25427, 25428, 25429, 25430, 25431, 25432, 25433, 25434, 25435, 25436, 25437, 25438, 25439, 25440, 25441, 25442, 25443, 25444, 25445, 25446, 25447, 25448, 25449, 25450, 25451, 25452, 25453, 25454, 25455, 25456, 25457, 25458, 25459, 25460, 25461, 25462, 25463, 25464, 25465, 25466, 25467, 25468, 25469, 25470, 25471, 25472, 25473, 25474, 25475, 25476, 25477, 25478, 25479, 25480, 25481, 25482, 25483, 25484, 25485, 25486, 25487, 25488, 25489, 25490, 25491, 25492, 25493, 25494, 25495, 25496, 25497, 25498, 25499, 25500, 25501, 25502, 25503, 25504, 25505, 25506, 25507, 25508, 25509, 25510, 25511, 25512, 25513, 25514, 25515, 25516, 25517, 25518, 25519, 25520, 25521, 25522, 25523, 25524, 25525, 25526, 25527, 25528, 25529, 25530, 25531, 25532, 25533, 25534, 25535, 25536, 25537, 25538, 25539, 25540, 25541, 25542, 25543, 25544, 25545, 25546, 25547, 25548, 25549, 25550, 25551, 25552, 25553, 25554, 25555, 25556, 25557, 25558, 25559, 25560, 25561, 25562, 25563, 25564, 25565, 25566, 25567, 25568, 25569, 25570, 25571, 25572, 25573, 25574, 25575, 25576, 25577, 25578, 25579, 25580, 25581, 25582, 25583, 25584, 25585, 25586, 25587, 25588, 25589, 25590, 25591, 25592, 25593, 25594, 25595, 25596, 25597, 25598, 25599, 25600, 25601, 25602, 25603, 25604, 25605, 25606, 25607, 25608, 25609, 25610, 25611, 25612, 25613, 25614, 25615, 25616, 25617, 25618, 25619, 25620, 25621, 25622, 25623, 25624, 25625, 25626, 25627, 25628, 25629, 25630, 25631, 25632, 25633, 25634, 25635, 25636, 25637, 25638, 25639, 25640, 25641, 25642, 25643, 25644, 25645, 25646, 25647, 25648, 25649, 25650, 25651, 25652, 25653, 25654, 25655, 25656, 25657, 25658, 25659, 25660, 25661, 25662, 25663, 25664, 25665, 25666, 25667, 25668, 25669, 25670, 25671, 25672, 25673, 25674, 25675, 25676, 25677, 25678, 25679, 25680, 25681, 25682, 25683, 25684, 25685, 25686, 25687, 25688, 25689, 25690, 25691, 25692, 25693, 25694, 25695, 25696, 25697, 25698, 25699, 25700, 25701, 25702, 25703, 25704, 25705, 25706, 25707, 25708, 25709, 25710, 25711, 25712, 25713, 25714, 25715, 25716, 25717, 25718, 25719, 25720, 25721, 25722, 25723, 25724, 25725, 25726, 25727, 25728, 25729, 25730, 25731, 25732, 25733, 25734, 25735, 25736, 25737, 25738, 25739, 25740, 25741, 25742, 25743, 25744, 25745, 25746, 25747, 25748, 25749, 25750, 25751, 25752, 25753, 25754, 25755, 25756, 25757, 25758, 25759, 25760, 25761, 25762, 25763, 25764, 25765, 25766, 25767, 25768, 25769, 25770, 25771, 25772, 25773, 25774, 25775, 25776, 25777, 25778, 25779, 25780, 25781, 25782, 25783, 25784, 25785, 25786, 25787, 25788, 25789, 25790, 25791, 25792, 25793, 25794, 25795, 25796, 25797, 25798, 25799, 25800, 25801, 25802, 25803, 25804, 25805, 25806, 25807, 25808, 25809, 25810, 25811, 25812, 25813, 25814, 25815, 25816, 25817, 25818, 25819, 25820, 25821, 25822, 25823, 25824, 25825, 25826, 25827, 25828, 25829, 25830, 25831, 25832, 25833, 25834, 25835, 25836, 25837, 25838, 25839, 25840, 25841, 25842, 25843, 25844, 25845, 25846, 25847, 25848, 25849, 25850, 25851, 25852, 25853, 25854, 25855, 25856, 25857, 25858, 25859, 25860, 25861, 25862, 25863, 25864, 25865, 25866, 25867, 25868, 25869, 25870, 25871, 25872, 25873, 25874, 25875, 25876, 25877, 25878, 25879, 25880, 25881, 25882, 25883, 25884, 25885, 25886, 25887, 25888, 25889, 25890, 25891, 25892, 25893, 25894, 25895, 25896, 25897, 25898, 25899, 25900, 25901, 25902, 25903, 25904, 25905, 25906, 25907, 25908, 25909, 25910, 25911, 25912, 25913, 25914, 25915, 25916, 25917, 25918, 25919, 25920, 25921, 25922, 25923, 25924, 25925, 25926, 25927, 25928, 25929, 25930, 25931, 25932, 25933, 25934, 25935, 25936, 25937, 25938, 25939, 25940, 25941, 25942, 25943, 25944, 25945, 25946, 25947, 25948, 25949, 25950, 25951, 25952, 25953, 25954, 25955, 25956, 25957, 25958, 25959, 25960, 25961, 25962, 25963, 25964, 25965, 25966, 25967, 25968, 25969, 25970, 25971, 25972, 25973, 25974, 25975, 25976, 25977, 25978, 25979, 25980, 25981, 25982, 25983, 25984, 25985, 25986, 25987, 25988, 25989, 25990, 25991, 25992, 25993, 25994, 25995, 25996, 25997, 25998, 25999, 26000, 26001, 26002, 26003, 26004, 26005, 26006, 26007, 26008, 26009, 26010, 26011, 26012, 26013, 26014, 26015, 26016, 26017, 26018, 26019, 26020, 26021, 26022, 26023, 26024, 26025, 26026, 26027, 26028, 26029, 26030, 26031, 26032, 26033, 26034, 26035, 26036, 26037, 26038, 26039, 26040, 26041, 26042, 26043, 26044, 26045, 26046, 26047, 26048, 26049, 26050, 26051, 26052, 26053, 26054, 26055, 26056, 26057, 26058, 26059, 26060, 26061, 26062, 26063, 26064, 26065, 26066, 26067, 26068, 26069, 26070, 26071, 26072, 26073, 26074, 26075, 26076, 26077, 26078, 26079, 26080, 26081, 26082, 26083, 26084, 26085, 26086, 26087, 26088, 26089, 26090, 26091, 26092, 26093, 26094, 26095, 26096, 26097, 26098, 26099, 26100, 26101, 26102, 26103, 26104, 26105, 26106, 26107, 26108, 26109, 26110, 26111, 26112, 26113, 26114, 26115, 26116, 26117, 26118, 26119, 26120, 26121, 26122, 26123, 26124, 26125, 26126, 26127, 26128, 26129, 26130, 26131, 26132, 26133, 26134, 26135, 26136, 26137, 26138, 26139, 26140, 26141, 26142, 26143, 26144, 26145, 26146, 26147, 26148, 26149, 26150, 26151, 26152, 26153, 26154, 26155, 26156, 26157, 26158, 26159, 26160, 26161, 26162, 26163, 26164, 26165, 26166, 26167, 26168, 26169, 26170, 26171, 26172, 26173, 26174, 26175, 26176, 26177, 26178, 26179, 26180, 26181, 26182, 26183, 26184, 26185, 26186, 26187, 26188, 26189, 26190, 26191, 26192, 26193, 26194, 26195, 26196, 26197, 26198, 26199, 26200, 26201, 26202, 26203, 26204, 26205, 26206, 26207, 26208, 26209, 26210, 26211, 26212, 26213, 26214, 26215, 26216, 26217, 26218, 26219, 26220, 26221, 26222, 26223, 26224, 26225, 26226, 26227, 26228, 26229, 26230, 26231, 26232, 26233, 26234, 26235, 26236, 26237, 26238, 26239, 26240, 26241, 26242, 26243, 26244, 26245, 26246, 26247, 26248, 26249, 26250, 26251, 26252, 26253, 26254, 26255, 26256, 26257, 26258, 26259, 26260, 26261, 26262, 26263, 26264, 26265, 26266, 26267, 26268, 26269, 26270, 26271, 26272, 26273, 26274, 26275, 26276, 26277, 26278, 26279, 26280, 26281, 26282, 26283, 26284, 26285, 26286, 26287, 26288, 26289, 26290, 26291, 26292, 26293, 26294, 26295, 26296, 26297, 26298, 26299, 26300, 26301, 26302, 26303, 26304, 26305, 26306, 26307, 26308, 26309, 26310, 26311, 26312, 26313, 26314, 26315, 26316, 26317, 26318, 26319, 26320, 26321, 26322, 26323, 26324, 26325, 26326, 26327, 26328, 26329, 26330, 26331, 26332, 26333, 26334, 26335, 26336, 26337, 26338, 26339, 26340, 26341, 26342, 26343, 26344, 26345, 26346, 26347, 26348, 26349, 26350, 26351, 26352, 26353, 26354, 26355, 26356, 26357, 26358, 26359, 26360, 26361, 26362, 26363, 26364, 26365, 26366, 26367, 26368, 26369, 26370, 26371, 26372, 26373, 26374, 26375, 26376, 26377, 26378, 26379, 26380, 26381, 26382, 26383, 26384, 26385, 26386, 26387, 26388, 26389, 26390, 26391, 26392, 26393, 26394, 26395, 26396, 26397, 26398, 26399, 26400, 26401, 26402, 26403, 26404, 26405, 26406, 26407, 26408, 26409, 26410, 26411, 26412, 26413, 26414, 26415, 26416, 26417, 26418, 26419, 26420, 26421, 26422, 26423, 26424, 26425, 26426, 26427, 26428, 26429, 26430, 26431, 26432, 26433, 26434, 26435, 26436, 26437, 26438, 26439, 26440, 26441, 26442, 26443, 26444, 26445, 26446, 26447, 26448, 26449, 26450, 26451, 26452, 26453, 26454, 26455, 26456, 26457, 26458, 26459, 26460, 26461, 26462, 26463, 26464, 26465, 26466, 26467, 26468, 26469, 26470, 26471, 26472, 26473, 26474, 26475, 26476, 26477, 26478, 26479, 26480, 26481, 26482, 26483, 26484, 26485, 26486, 26487, 26488, 26489, 26490, 26491, 26492, 26493, 26494, 26495, 26496, 26497, 26498, 26499, 26500, 26501, 26502, 26503, 26504, 26505, 26506, 26507, 26508, 26509, 26510, 26511, 26512, 26513, 26514, 26515, 26516, 26517, 26518, 26519, 26520, 26521, 26522, 26523, 26524, 26525, 26526, 26527, 26528, 26529, 26530, 26531, 26532, 26533, 26534, 26535, 26536, 26537, 26538, 26539, 26540, 26541, 26542, 26543, 26544, 26545, 26546, 26547, 26548, 26549, 26550, 26551, 26552, 26553, 26554, 26555, 26556, 26557, 26558, 26559, 26560, 26561, 26562, 26563, 26564, 26565, 26566, 26567, 26568, 26569, 26570, 26571, 26572, 26573, 26574, 26575, 26576, 26577, 26578, 26579, 26580, 26581, 26582, 26583, 26584, 26585, 26586, 26587, 26588, 26589, 26590, 26591, 26592, 26593, 26594, 26595, 26596, 26597, 26598, 26599, 26600, 26601, 26602, 26603, 26604, 26605, 26606, 26607, 26608, 26609, 26610, 26611, 26612, 26613, 26614, 26615, 26616, 26617, 26618, 26619, 26620, 26621, 26622, 26623, 26624, 26625, 26626, 26627, 26628, 26629, 26630, 26631, 26632, 26633, 26634, 26



W dniu 8 b. m. został otwarty
S-A-L-O-N D-A-M-S-K-I
przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 17 (w podwórzu)
pod osobistym kierunkiem byłych pracowników Grand-
Hotelu, Józefa i Stanisława Piotrkowskich 25.
BOLESŁAWA I BRONISŁAWA
Manicure, Wodna ondulacja, Farbowanie włosów oryginalną L'oreal Henné.
Polecamy się nadal łaskawym względem Sz. Klienteli
Bolesław i Bronisław.

W sobotę dnia 13 b. m. o godz. 6 wiecz. odbędzie się we własnym lokalu (Piotrkowska 46)

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

Stowarzyszonych z następującym porządkiem dziennym:
1) Zagajenie i wybór prezydium Zebrania; 2) Zmiana Ustawy Stowarzyszenia; 3) Rozpatrzenie wniosku Władz Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, znajdującego się na porządku dziennym Nadzwyczajnego Ogólnego Zebrania członków Tow. Kred. m. Łodzi odbyć się mającego w dniu 17 b. m.; 4) Wnioski Zarządu i Stowarzyszonych
Zarząd II Stow. Właśc. Nieruchomości m. Łodzi Piotrkowska 46.

Pierwszy transport,
Musztardy gatunkowej A. Szweltzera
jak **Reklamowa**
Truflowa
Angielska
Francuska
jakości przedwojennej, już nadszedł.
Wylączna sprzedaż u **A. ZIELKE**
Piotrkowska 173 „ Tel. 2509.

Motor 125 konny

elektryczny, marki „Pöge” 3000 volt w najlepszym stanie do sprzedania. Oferty sub „R.M.” do „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawskie Akcyjne
Towarzystwo Pożyczkowe
na zastaw ruchomości
(Lombard Akcyjny)
Oddział Łódzki
Zachodnia Nr. 31

zawiadamia, że 24 i 26-go listopada 1926 roku sprzedawane będą przez publiczną licytację zastawy we właściwym czasie nieprolongowane. Zastawy wymienione składają się z wyrobów złotych i srebrnych, drogich kamieni, pereł, maszyn do szycia i do pisania i różnych towarów i ubrań.

Jeśli zastawcy nie opłacą procentów przed 19-ym listopada to poniosą kosztą probieru państwowej za cechowanie prób.

Do sprzedaży kwalifikują się zastawy za Nr. Nr.

8181	15553	21398	26721	30749	34463
9532	16427	414	801	31585	466
544	627	666	840	642	562
571	783	966	27362	714	587
835	790	22112	515	32444	617
10100	996	406	28110	513	627
101	17014	447	207	514	639
237	933	802	484	892	689
310	943	851	792	964	692
534	961	23029	801	968	826
541	18116	035	29027	33046	858
812	686	080	063	041	881
11392	881	411	238	214	882
699	19324	547	354	518	933
12134	481	844	362	539	960
135	517	954	452	703	984
708	586	24330	478	765	
731	636	711	736	939	
13022	772	714	847	34063	
488	830	25366	879	115	
14204	21186	749	962	122	
310	187	26067	30008	127	
15056	192	209	042	164	
370	197	248	132	410	
457	241	646	299	456	

Zdolni kotlarze
poszukiwani
Fabryka wyrobów metalowych
BRACIA ECKSTEIN
Łódź, Wólczńska 224.

Konto czekowe
P. K. O.
Nr 61747.

CENA PRENUMERATY:

W Łodzi z niedz. doś. ilust. miesięcznie	zł. 4.20
Dla robotników	3.70
Na prowincji	4.70
Zagranicą	10.50
Odnoszenie do domu	30

„Kurjer Łódzki” i „Łódzkie Echo Wieczorne” łącznie z odnośnikiem do domu zł. 6.90 miesięcznie.

Motor ropowy

w ruchu 10 H. P. sprzedam zaraz. Pabianice, Kapliczna Tkalinia, tel. 108.



J. N. GRYNHOLC,
ul. Piotrkowska 37.
Wytwórnia piecyków i kuchen kafelowych, szamotowych, przenośnych oraz przedsiębiorstwo robót budowlanych, posadzki terrakotowe i glazur ścienny.

Dr. med. Józef Szwajcer

Akuszeryja i choroby kobiece.
Przyjmuje od 3—5 po poł.
Pomorska 7, telefon 27-84.

Kursy dzienne i wieczorowe kroju, szycia oraz modelowania z żurnali najnowszym systemem angielskim i francuskim, prowadzone przez dyplomowaną mistrzynię cechów Warszawskiego i Wileńskiego

Piotrkowska 191, pr. ofic.
Zapisy codziennie od 11—7 wiecz.

Światło elektryczne w ciągu 5 dni!

Instalacje elektryczne oświetlenia uskutecznia szybko i akuracie na dogodnych warunkach (na wesele lub na raty) —

ZAKŁAD

ELEKTROTECHNICZNY
Piotrkowska 44 (w podwórzu).
UWAGA: Przyjmuje się wszelkie reparacje.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Ryńku
Piotrkowska 294 tel. 22-89
przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6 ppoł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, krew, płwocin i t. d.)
Operacje, opanunki.
Porada 3 złote.
— Wizyty na mieście —
Zabiegi i operacje od umowy
Kąpiele świetlne,
lampa kwarcowa.
Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.
Szczepienia ochronne przeciw szkarlatynie

Propozycja nadzwyczajna!
Przeznaczona dla Światowej sławy psychografolog Szyller-Szkolnik autor prac naukowych, redaktor pisma „Świt” (Wiedza Tajemna), opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadesłaj charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby akomunalkuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny. Otrzymaś szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie, jak również horoskop słynnego medium Mlle Evigny. Wszystkim czytelnikom „Kurjera Łódzkiego” analizę wysłał się po otrzymaniu tylko 2 złotych (zamiast zł. 5). Osobiście przyjmuję od 12—7. Protokoły, odczyty, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Gratolog Szyller-Szkolnik, Piętna 25. Gabinet redaktora.
P. S. Niniejsze ogłoszenie wyciąć załączyć do listu.



Wielna słoneczna
do ręcznych robót
w pasmach i kłębkach
I. FUKS, Nowomiejska 7
Tel. 26-97.

DR.

G. Rydzewski

b. lekarz Szp. św. Łazarza.

Specjalnie choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Ulica Zamenhofs (Rozwadowska) nr. 6
Przyjmuje od 9—10 z rana i od 4—7 wiecz. W niedzielę od 10 do 12 z rana

W. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.
Piotrkowska 50.
przyjmuje codziennie od 9—11 rano 5—7 po południu, w niedzielę od 9—12 rano

Dr. Leon Szajerowicz

Choroby kobiece
ul. Traugutta 8.
Od 9 do 11 r. i od 5—7 po p. p.
Tel. 35-71.

Dr. ZYGMUNT Ługowski

chor. kobiece i akuszeryja
ul. Konstantynowska 31, tel. 51—70.
Przyjmuje: Lecznica Piotrkowska 17 od 9—10 r. i od 2.30 do 3.30 p. p. w domu od 6—8 w.

Dr. med. Rózaner

powrócił
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe
Leczenie sztucznym słońcem górskim.
NARUTOWICZA 9 (DZIELNA)
telef. 28-98.
Przyjmuje od 8-10, od 15-8.

Dr. ANNA ROSENBERGOWA

Choroby skórne i weneryczne
kobiety i dzieci
przyjmuje od 3—5, Konstantynowska 40.

Dr. W. Balicka

Przyjmuje od 11—12 i od 3—4 tylko kobiety.
Pańska 12, m. 14 róg Zawadzkiej.
Ceny lecznic.

OGŁOSZENIA DROBNE.

po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

Nauka i wychowanie

Matrystyka z ukończonym kursem metodyczno-pedagogicznym dobra matematyka — freblanki, inteligentne osoby do zarządu domem. Świadectwa dobre, poważne referencje, poleca Biuro Adamowiczowej. Piotrkowska 91. 5227

Stenografii wyucza obecnie darmo, listownie Redakcja Stenografii. Warszawa, Szczegła 12.

Muzyki (fortepian) wyższej oraz początków udziela grzeczna i wyjątkowo najnowszą metody nauki nauczycielka. Dla dorosłych kurs skrócony. Miesięczn. 20 zł. Wólczńska 253, I p. g. 4-5.

Kunio i sprzedaz

Łódka metalowa mosiężna i niklowana, wózki dziecięce, kołki, umywalki, fabry. Tow. Akc. Konrad Jarnuszkiewicz i S-ka poleca po cenach fabrycznych Skład Mebli Wł. Romiszewskiego Piotrkowska 116, I piętro front, tel. 21-61.

Sprzedam psa wilka Pomorska 49, m. 23, I piętro. 6273

Meble, stół, sy pialny do sprzedania. Wiadomość: Cegielińska 31, m. 5 od 2—4.

Auto ciężarowe prawie nowe do wynajęcia. Oferty wraz z podaniem adresu proszę składać w administracji „Kurjera Łódzkiego” pod „Auto”. 6336

Meble biurowe w kwintnie, systemu amerykańskiego 40 procent taniej niż gdziekolwiek w Polsce. Hurtownia Mebli Warszawa — Hoża 51. Wysyłka za zaliczeniem.

Kupię lewar i maszynę rzeźniczą, zgłaszać się — Pograniczna 65 — naciarnia do Piwarii.

Sklep sprzedam spożywczo-kolonialny z powodu wyjazdu. Place — Stoki Weselna 46. 6330

Prezends, stół krzesła otomana, garderoba lakierowana z lustrem, szafę, tremo bielizniarkę sprzedam Sienkiewicza 59, m. 42 — Oficyna, I piętro, drugie wejście. 6302

Posady i prace.

Zaofiarowane. Pracownia rutynowa z dobrym krojem, poszukiwana do pracowni sukien. Pierwszeństwo dla wykwalifikowanych. Oferty pod „Z.K.” do adm. „Kurjera Łódzkiego”.

Pierwszorzędny pracownik fryzjerski potrzebny. Narutowicza 5, Jakubowicz. 6327

Mezyczna lub ko-

bieta w średnim wieku z kapitałem 500 złotych otrzyma pracę z pensją 200 zł miesięcznie względnie może przystąpić do spółki. Oferty w administracji „Kurjera Łódzkiego” sub „Prowincja”.

Wizytory do przyjmowania ogłoszeń — rutynowa — i ustosunkowani potrzebni zaraz. Zgłoszenia od g. 1—3 po poł. Zachodnia 32 m. 27.

Wolnych odlewników przyjmie B. Górecki, Karola 6.

Potrzebna służąca wiadomości, ulica Północna Nr. 14 — pralnia. 6329

Potrzebna zdolna panna do kamizelki. Przejazd 47, m. 18. 6135

Poszukiwane

300 — 700 złotych kaucji złożyć otrzymując posadę praktykanta biurowego, kasjera, ekspedienta magazynu lub inną. Oferty pod „Sumienny” do niniejszej administracji. 6305

Poszukuje posady kapelmistrza w Łodzi lub na prowincji. Wiadomość do „Kurjera Łódzkiego” pod „A. W.”. 6239

Pradca — administ. lat 34, tonaty — energiczny i dobry gospodarz ostatni 5 lat prowadzenia maj. podmiejskiego chłubne świadectwa i referencje — poszukuje posady. Zgłaszać, Szkoła powiatowa Nr. 2 — Honcsar. 6243

Wojczyni poszukuje posady do prowadzenia pierwszorzędnej pracowni sukien i okryć damskich. Posiada kwalifikacje artystyczne oraz kilkunastoletnią praktykę w zawodzie modniarstwa krawieckiego. (Pożądana w sytuacji państwowej lub ideowej) — Oferty sub „Mistrzyni” do adm. „Kurj. Łódz.”

Lokale i mieszkania

Poszukuje mieszkanie jednopokojowe w śródmieściu. Łaskawa piśmiennie zgłoszenia do adm. „Kurjera Łódzkiego” pod „Mieszkanie”.

Prost od gospodarza, domek do wynajęcia ul. Petesburska Nr. 23 u gospodarza. 6313

Poszukuje 2 wytworne i nowoczesne meblowane pokoje z przyłączającą łazienką. Szczegółowe, wyczu tylko powyższemu odpowiadające oferty sub „Wyższe wykształcenie” do adm. pisma. 6299

Redaktor Naczelny:
Cassaw Gumkowski.

Odbito we własnej drukarni ul. Zawadzka Nr. 1.

Wydawca: Jan Stypułkowski.
z upoważnienia T-wa Drukarsko-Wydawniczego Sp.